Dziś 12 stron

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX | Niedziela 13 lutego 1938 r. | Nr. 43

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064. Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Groźba nowych powikłań

Wojska włoskie obsadzają granice Brenneru

Hitlerowski Legion austriacki w zbrojnym pogotowiu na pograniczu bawarskim

WIEDEŃ, 12.2 (tel. wł.). Do Wiednia dotarła wiadomość, że były wicekanclerz Austrii Winkler, który swego czasu wchodził w skład rządu **Dollfusa został aresztowany w Berlinie przez Gestapo.** Winkler przebywał w Berlinie od lat 3 i pełnił funkcję korespondenta politycznego pism austriackich. Przyczyną aresztowania jest rzekoma sprawa dewizowa. Wypadek ten jest tym bardziej sensacyjny, **że Winkler znany był ze swych dobrych stosunków w niemieckich sferach rządowych.**

WIEDEŃ, 12.2. Dwie włoskie dywizje przybyły na Brenner. Wzmocnione ochrony tej granicy przez Włochy ma na celu podkreślenie — podobnie jak w początkach wojny abisyńskiej, iż mimo rzekomego wyczerpania rezerw ludzkich, **Włochy są dość silne na to, by dalej spełniać role „żandarma Europy“ i nie dopuścić do naruszenia status quo w Europie środkowej: w Austrii.**

W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się jednak, że powodem tego zarządzenia Mussoliniego jest sytuacja w Niemczech oraz nadeszła do Rzymu wiadomość, że **t. zw. „Legion Austriacki“, złożony z hitlerowców - emigrantów politycznych z Austrii. został na nowo uzbrojony i rozlokowany na pograniczu bawarskim. Siła tego legionu** obliczona jest **na 20.000 ludzi.**

LONDYN, 12.2 (tel. wł.). Wszystkie dzienniki angielskie zostały w III Rzeszy skonfiskowane.

Zważywszy, że prasa angielska o wiele łagodniej omawiała wypadki zaszłe w Niemczech, niż dzienniki francuskie — **fakt konfiskaty wszystkich pism angielskich wywołał w Londynie zrozumiałe wrażenie.**

Spotkanie Schuschnigga z Hitlerem

WIEDEŃ, 12.2. (Tel. wł.) Kanclerz Schuschnigg, **który w piątek wieczorem wyjechał z Wiednia, udał się w okolice Berchtesgaden,** gdzie w sobotę rano **spotkał się z kanclerzem Hitlerem.** Rozmowa obu kanclerzy odbyła się w obecności **dotychczasowego posła niemieckiego w Wiedniu v. Papena.**

O celu tego potajemnego spotkania dotychczas nic nie wiadomo. **Ani ze strony austriackiej, ani niemieckiej nie ogłoszono żadnego** komunikatu. **Władze austriackie nie dementują wiadomości o tym spotkaniu, zaś władze niemieckie pomijają ją zupełnym milczeniem.**

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, spotkanie kanclerza Schuschnigga z kanclerzem Hitlerem było przygotowywane od kilku dni w ścisłej tajemnicy. **Poprzedzone zostało ono dłuższymi rozmowami telefonicznymi dr Schuschnigga z Hitlerem i Mussolinim.**

Koła polityczne utrzymują, że spotkanie to doszło do skutku wskutek inicjatywy Hitlera, **który za pośrednictwem v. Papena zwrócił się** do rządu austriackiego z propozycją **przywrócenia między Austrią i Niemcami normalnych stosunków sąsiedzkich na wzór stosunków, jakie istniały między tymi państwami przed dojściem narodowych socjalistów w Niemczech do władzy.**

Kanclerz Schuschnigg miał odpowiedzieć, że także Austria pragnie unormować swe stosunki z Rzeszą, jednak pod gwarancją jej niezawisłości.

Zbrodnie komunistów czy konkurencji

DWIE MASZYNY PIEKIELNE

NA POKŁADZIE „BATOREGO“

GDYNIA, 12.2 (tel. wł.). Podczas ostatniej podróży motorowca „Batory“ z Nowego Jorku do Gdyni wykryto na pokładzie dwie maszyny piekielne, z których jedna ustawiona była w hali maszyn, druga zaś w kabinie radiotelegraficznej. Maszyny zdołano w porę unieszkodliwić, zanim zdołały wywołać nieobliczalne w skutkach następstwa, oraz przeszukano dokładnie cały statek nie znajdując dalszych materiałów wybuchowych. Wśród załogi statku dokonano kilku aresztowań. Zawiadomiona drogą radiową policja po przybyciu „Batorego“ do Gdyni, przybyła na okręt i zabrała aresztowanych do aresztu policyjnego. Prowadzone jest śledztwo, celem ustalenia, kto był inicjatorem zamachu.

Nie jest wykluczone, że zamach jest dziełem komunistów. Niektórzy sądzą, że projekt zbrodni mógł się zrodzić w kołach konkurencyjnych linij okrętowych. „Batory“ był nowoczesnym transatlantykiem i cieszył się w Ameryce wielkim powodzeniem.

Wizyta min. Becka
WE WŁOSZECH

RZYM, 12.2 (tel. wł.). W telegramie z Warszawy Agencja Stefani donosi, że warszawskie sfery miarodajne potwierdzają, iż minister Beck przyjedzie w marcu z wizytą oficjalną do Rzymu, gdzie wraz z małżonką będzie gościem rządu faszystowskiego.

Te same sfery twierdzą — głosi Stefani — że wizyta będzie miała charakter doniosłej manifestacji przyjaźni między Polską a faszystowską Italią.

Zawalił się szybik w Wojkowicach Komornych
Trzej bezrobotni cudem uratowani

Na terenach licznych bieda-szybików w Wojkowicach Komornych wydarzyła się wczoraj katastrofa. W szybiku, w którym pracowało trzech ludzi zawaliły się zwały ziemi i zasypały pracujących na dole szybikarzy.

Towarzysze znajdujący się na powierzchni zaalarmowali natychmiast kolumnę ratowniczą z kopalni „Jowisz“.

Ekspedycja ratunkowa przystąpiła natychmiast do pracy i po dłuższej akcji nawiązała łączność z zasypanymi.

O godz. 11 wieczór kolumna dotarła na metr od zasypanych i w pewnej chwili zauważono nawet światło z zasypanego szybika, co świadczyło, że w chodniku jest dość powietrza i zasypani wszyscy żyją.

W chwili oddawania numeru na maszynę akcja ratunkowa jeszcze trwała i jest nadzieja odkopania zasypanych zdrowych i całych.

Na miejscu wypadku zgromadziły się rodziny szybikarzy oraz tłumy znajomych i ciekawych.



PRZESILENIE RZĄDOWE W RUMUNII

Po niespodziewanej dymisji narodowo-chrześcijańskiego gabinetu premiera Gogi, król Karol powołał do życia rząd koncentracji narodowej, w skład którego w charakterze ministrów bez teki weszli wszyscy dotychczasowi premierzy (prócz Gogi). Szefem nowego rządu został patriarcha prawosławny Miron Cristea, głowa rumuńskiego kościoła prawosławnego. Na zdjęciu nowy premier patriarcha **Miron.**

Pierwszy wyłom

W ZASADZIE 40-GODZINNEGO TYGODNIA PRACY

PARYŻ, 12.2. Ogłoszona została odezwa syndykatu górników francuskich z departamentu Pas de Calais i departamentu Nord, wzywająca górników do przepracowania dodatkowych dniówek. W ten sposób Syndykat aprobuje poważne przekroczenie zasady 40-godzinnego tygodnia pracy.

Strój galowy

POLSKICH LOTNIKÓW

WARSZAWA, 12.2 (tel. wł.). Jeszcze w ciągu tego roku lotnicy nasi otrzymają nowy strój galowy — będą nim fraki o barwie lotniczej (błękitno-szarej), Fraki te będą krótkie (bez poł) i na ramionach przybrane bulionami — takimi, jakie noszą przy stroju galowym oficerowie marynarki.

Po otrzymaniu mundurów galowych oficerowie naszego lotnictwa będą posiadali umundurowanie podobne do tego, które posiadają oficerowie lotnictw innych państw.

Finowie ostrzelali

SAMOLOT SOWIECKI

HELSINGFORS, 12.2. Samolot sowiecki przeleciał wczoraj granicę fińską i posunął się o 15 km w głąb terytorium Finlandii aż do miejscowości Terioki.

Ogień fińskiej straży granicznej zmusił samolot do powrotu w kierunku Kronsztatu. W związku z tym zajściem rząd Finlandii polecił swemu posłowi w Moskwie założyć ostry protest w Komisariacie spraw zagranicznych.

Zamach

NA LWOWSKĄ LUX-TORPEDĘ

LWÓW, 12.2. W ostatnim czasie zdarzyły się kilkakrotnie w woj. Lwowskim zamachy na lux-torpedy.

Wczoraj wiecz. na 3 km. między Lwowem i Skniłowem ułożyli nieznani sprawcy kamienie na torze, wskutek czego przejeżdżająca lux-torpeda doznała uszkodzenia.

Trumna kuta ze srebra

dla zwłok Marszałka Piłsudskiego

KRAKÓW, 12.2 (tel. wł.). Prace nad budową właściwej trumny, w której spoczną zwłoki Marszałka Piłsudskiego, są już na ukończeniu. Trumna kuta jest w srebrze.

W najbliższym czasie przyjedzie z Warszawy komisja z gen. Roupertem, która przejmie trumnę i dokona oględzin krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Termin złożenia zwłok nie został jeszcze ustalony. Możliwe jednak, że nastąpi to przed rocznicą zgonu.

Kampania antysemicka we Włoszech

Ograniczenie liczby żydów w organizacjach przemysł.

RZYM, 12.2. (Tel. wł.) Kampania antysemicka, rozpoczęta w prasie włoskiej, wydaje swoje pierwsze rezultaty. Podano oficjalnie do wiadomości, że bogaty przemysłowiec włoski Olivetti ustąpił ze swojego stanowiska jako przewodniczący związku przemysłu bawełnianego, jako wiceprzewodniczący związku przemysłu włókienniczego i delegat rządu do korporacji przemysłu bawełnianego

Oficjalnie podano do wiadomości, że ustąpienie Olivetti'ego nastąpiło z powodów osobistych, co tłomaczono stanem zdrowia głośnego działacza przemysłowego. Jednak w kołach dobrze poinformowanych mówią, że Olivetti wobec żądań ograniczenia ilości żydów, zatrudnionych w wyżej wspomnianych organizacjach przemysłowych, podnosił sprzeciwy i w końcu oświadczył, że nie może się pogodzić z wytworzoną sytuacją, podając się do dymisji.

Olivetti jest posłem do parlamentu włoskiego, a jego wpływ na przemysł i w ogólności życie gospodarcze Włoch od objęcia przez faszystów jest bardzo wielki.

Przed decydującym uderzeniem

300.000 ŻOŁNIERZY SKONCENTROWAŁ GEN. FRANCO NA FRONCIE GUADALAJARA

LIZBONA, 12.2. (Tel. wł.) Według doniesień, jakie tu nadeszły z Salamanki, gen. Franco skoncentrował na froncie Guadalajara olbrzymie siły, sięgające 300.000 wojska.

Ta koncentracja sił wskazuje, iż w niedługim czasie na tym odcinku podjęta będzie nowa ofensywa. Chodzi tu o manewr, mający oddać w ręce powstańców Madryt. Pierwszym bezpośrednim celem ofensywy będzie Guadalajara.

Gen. Franco udał się wczoraj do Burgos, by omówić plany na najbliższą przyszłość z innymi członkami rządu powstańczego.

Aresztowanie „Kata Santanderu"

PIERŚCIONKI I BIŻUTERIA ZRABOWANE KUPCOM W WALIZACH BESTIALSKIEGO OPRAWCY

PARYŻ, 12.2. Policja aresztowała w jednej willi w Biaritz emigranta z Hiszpanii, Manuello Neila, który, jak się okazało, jest słynnym „Katem Santander", t. j. wykonawcą wyroków śmierci anarchistycznego rządu Santander.

W willi Manuello Neila znaleziono obfity zbiór różnorakiej biżuterii wartości 200.000 fr., wśród której znajdowała się bardzo poważna ilość obrączek, prawdopodobnie ściąganych ze zwłok skazanych. Znaleziono poza tym obfity zapas różnych walut, m. in. 60 tys. fr. w biletach Banku Francuskiego, pesety hiszpańskie na 70.000 fr., liry włoskie i dolary.

Aresztowanie „Kata Santander", jak się okazuje, łączy się bezpośrednio z tajemniczą aferą markiza de Portago, nacjonalisty hiszpańskiego, aresztowanego przed kilku dniami w Bayonne wraz z 2 pomocnikami.

Markiz de Portago wraz z swoimi towarzyszami podejrzewany był o szmugiel do Francji bakteryj chorobotwórczych celem ewentualnego zgładzenia politycznych przeciwników.

Policja francuska przypuszcza, iż właśnie jednym z zadań markiza de Portago i jego towarzyszy mogło być zgładzenie Manuello Neila, który po zdobyciu Santander przez wojska gen. Franco schronił się przed zemstą nacjonalistów hiszpańskich na terytorium Francji.

4-letnia dziewczynka

ZASTRZELIŁA BRATA

BYDGOSZCZ, 12.2. Wstrząsający wypadek wydarzył się w rodzinie rolnika Konrada Wernera w Dobrcmierzu.

Werner powrócił z polowania i nierozładowaną strzelbę postawił w kuchni, po czym udał się na podwórze. W tym czasie jego 4-letnia córka zaczęła się bawić strzelbą. W pewnej chwili padł strzał. Cały ładunek trafił w brzuch 5-letniego Hermana Wernera. Przewieziono go natychmiast samochodem do szpitala, gdzie jednak po kilku godzinach męczarni zmarł.

Rowery

PĘDZONE ELEKTRYCZNOŚCIĄ

W Holandii pięć fabryk rowerów nabyło patent na rowery pędzone elektrycznością. Do zwykłego roweru wbudowuje się motorek i baterię elektryczną o mocy 12 wolt, których wspólna waga wynosi pół centnara. Bateria pozwala na przebieg 80 kilometrów bez zatrzymania. Wynalazek ten wzbudził ogromne zainteresowanie w Holandii, gdzie rower jest najbardziej rozpowszechnionym środkiem lokomocji, to też fabryki nowego typu rowerów liczą się z dużym popytem na „elektrorowery".

Każdy kto jest syty,
każdy kto zarabia
pamiętać powinien
o ciężkiej doli
bezrobotnych
Składajmy ofiary
na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa

H. RABL 28)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Nie! — krzyknął podrażnionym głosem do buchaltera, który się wślizgnął nieśmiało do jego gabinetu. — Już raz powiedziałem nie! I proszę mi dać święty spokój!... — Widząc speszoną twarz buchaltera, dodał łagodniej: — Niech się pan nie martwi, kochany panie Crammon, ale to naprawdę nie ma najmniejszego sensu. Tymi sprawami zajmie się syndyk masy upadłościowej, a ja nie mam ochoty w to się wtrącać. Beznadziejne, zupełnie beznadziejne!... Niech pan szuka, jak długo chce, a nie znajdzie pan pokrycia na nasze zobowiązania. Koniec, kochany Crammon, radzę rozejrzeć się za inną posadą... jeśli pan potrafi ją znaleźć!

Chammon był zanadto przygnębiony, aby mógł się obrazić za niezwykle ostry ton prokurenta. Zbliżył się do biurka:

— Inna posada?... O, panie Strickland pan sam wie dobrze, co to jest w obecnych czasach szukanie innej posady... Czy naprawdę nie ma nadziei?

— Żadnej, panie Crammon. Niech się pan nie łudzi.

— No, to już nie wiem, co będę robił — mruknął Crammon. Jego twarz drgnęła. — Osiem lat tu jestem... Zawsze dostawałem punktualnie swoje pobory, a na Boże Narodzenie...

— A ja już jestem siedemnaście lat! — przerwał mu Strickland, unosząc się bezsilnym gniewem. — Siedemnaście lat! Przed dwoma laty proponowali mi, abym przeszedł do firmy. Winter and Dartmoor. Nie zgodziłem się, podziękowałem. Po prostu żal mi było opuścić to biurko! A jak stoją dziś Winter i Dartmoor? Świetnie! A ja?... — westchnął ciężko. — Dziś oni podziękują, jeśli się do nich zgłoszę! Prokurent splajtowanego przedsiębiorstwa...

— Biedny szef... mruknął Crammon.

— Sytuacja rodziny będzie bardzo trudna..

— Nie umrą z głodu — odpowiedział szorstko Strickland. — Ale co z nami będzie?!.. W obecnych czasach... dwa miliony bezrobotnych w kraju.. Rozumie pan? Dwa miliony!..

* * *

— Mamy dwa miliony bezrobotnych w kraju — o trzy pokoje dalej mówił ponuro Bob Leverstone, początkujący urzędnik Ministerstwa Pracy. — Już kto jak kto, ale ja najlepiej o tem wie. — Z beznadziejną miną rozłożył ręce. — Jednak nie pozostaje mi nic innego, jak się podać do dymisji... A co dalej?.. Z takim nazwiskiem...

— Skandal! — dorzuciła jego siostra Pearl — Po tym wszystkim nie wiem, jak się pokażę na oczy mężowi!

Pani Leverstone siedziała wtulona w kąt kanapy. Z przymkniętymi powiekami słuchała tej rozmowy, zapytując w duchu, czy to są rzeczywiście dzieci jej i Joe'go. Nie znaleźli ani jednego dobrego słowa dla ojca, myśleli tylko o własnym nieszczęściu. Podniosła się ociężale.

— Pójdę do Stricklanda — mruknęła.

Oboje młodzi w milczeniu popatrzyli na nią.

— Więc co masz zamiar zrobić ostatecznie? — zapytała Pearl po chwili.

Bob poruszył się niecierpliwie.

— W każdym razie na wszelki wypadek podam się do dymisji.. Jutro lub po jutrze będzie na pewno interpelacja w Izbie Gmin, do tego czasu już muszę zdać urzędowanie, a potem... chyba zacznę baloniki sprzedawać...

— Mama chce koniecznie, aby mój mąż się zajął tą sprawą. Ale powiedz sam, czy ja mam prawo go namawiać? Brakuje przynajmniej miliona. Charlie musiałby zlikwidować wszystko i też nie wystarczyłoby na pełne pokrycie. Mama mówi, że jednak Charlie powinien to zrobić, aby zaspokoić wierzycieli, uratować honor nazwiska... A ja? Pójdę na ulicę z dziećmi?... Uważam, że tego nikt nie ma prawa od nas żądać.

— Oczywiście... — odburknął Bob. — Chciałbym już wyjść stąd... ta cała atmosfera zanadto działa mi na nerwy tym bardziej, że jestem bezsilny, zupełnie bezsilny... Może podwieziesz mnie trochę, wpadnę do ministerstwa i napiszę podanie o dymisję. (C. d. n.).

Zbudź się, Francjo!...

Gabinet Chautempsa na rozdrożu

Jedno pytanie, już na samym wstępie: czy słuszna jest właśnie taka formuła wezwania, z którym różni wybitni politycy zwracają się dziś do całego społeczeństwa francuskiego? — Przecież wszystkie zjawiska ostatnich czasów, konfiskaty strajkowe, zatargi wewnętrzno-partyjne, przesilenia ministerialne — są dowodami, może w nieodpowiedni sposób wyzyskanej lecz raczej nadmiernej energii życiowej. Tego zdania musiał być też i Chautemps, tworząc swój nowy gabinet pod hasłem „pokoju socjalnego". Czyż w ogóle trzeba jeszcze „budzić" Francję, **skoro każdy twierdzi że, wprost przeciwnie, jej obecną atmosferę polityczną cechuje wrzawa zbyt namiętnych polemik?** Trudno zarzucać ospałość społeczeństwu, którego stan agresywnego „podniecenia" jest niewątpliwą przeszkodą w uzgodnieniu poglądów na rozwiązanie najważniejszych zagadnień państwowych.

Racjonalniej więc brzmiałby apel: — „Ucisz się, Francjo!" Taki jest — prawdę mówiąc — faktyczny sens postulatu, wysuwanego, jako chwilowo istotnie najpilniejszego przez wszystkich Francuzów, niezaślepionych doktrynerstwem partyjnym. Ich myślowe przesłanki są zresztą, bardzo proste i trafne: uciszyć się, aby móc nawzajem się dosłyszeć; dosłyszeć się, aby móc w następstwie się porozumieć — porozumieć się — aby móc wspólnie działać. Działania zaś wspólnego bezwzględnie wymaga dziś sytuacja zewnętrzna, co możliwem — wszakże jest tylko pod warunkiem uprzedniego odprężenia na odcinkach politycznym, gospodarczym i socjalnym sytuacji wewnętrznej.

Zacząć jednak należy od: „uspokój się Francjo!", w myśl wezwania Chautempsa. Uspokojenie dobrowolne, jeżeli społeczeństwo uświadomi sobie niebezpieczny stan rzeczy na froncie zewnętrznym i samorzutnie wobec tego utworzy zwarty front wewnętrzny. Uspokojenie przymusowe, jeżeli nawet groźne powikłania międzynarodowe nie zdołają wpłynąć uśmierzająco na zaciekłość walk osobistych, partyjnych i klasowych.

Nowy „statut pracy", którego zalegalizowanie przez senat jest rzeczą bardzo wątpliwą, już daje powód do tak ostrych polemik, że szanse pierwszej alternatywy są minimalne. Narzucić „pokój socjalny" może jedynie rząd odpowiednio „silnej ręki". Niestety, obecny gabinet, **któremu votum zaufania udzieliło aż... 501 deputowanych — pozbawiony jest trwałego poparcia takiej większości parlamentarnej, jakiej wymaga konsekwentnie autorytatywne sprawowanie władzy.**

Słowem, nowy kryzys ministerialny?! Dzisiejszemu gabinetowi nikt nie wróżył długiego żywota. Sam Chautemps, chociaż niezwykle zręczny i wytrawny gracz parlamentarny, nie robił sobie wielkich złudzeń, pod tym względem... W kuluarach Izby panowało jednak przekonanie, że dymisja nie nastąpi, zanim nie okaże się możliwe utworzenie gabinetu o szerokiej rozpiętości — w ilościowym i jakościowym sensie — jego składu partyjnego. Obecnie nastroje kuluarów są dosyć pesymistyczne, gdyż porozumienie w sprawie nowego „statutu pracy" staje się coraz trudniejszym do osiągnięcia.

Przedwczesny kryzys ministerialny — byłby tym bardziej niepożądany, że istnieją zbyt poważne różnice w poglądach na koncepcję przyszłego rządu. Wysuwane są dwie, nawskroś odmienne, formuły, które sprowadzić do kompromisowego mianownika wspólnego nie będzie zadaniem łatwym.

Reynaud, kandydujący na stanowisko premiera, domaga się gabinetu „jednomyślności narodowej" — od komunisty Thoreza do konserwatysty Marina. Przeciwni temu wszakże są nie tylko skrajna lewica i skrajna prawica, ale nawet i politycy jego własnego obozu partyjnego z Flandinem, prezesem centrowej „Alliance Democratique", na czele. Większą popularnością cieszy się formuła gabinetu szerszej „koncentracji narodowej" — od komunisty Thoreza do centrowca Reynauda.

Głównym szkopułem jest — wywołana śmiercią żony — ciężka depresja psychiczna Bluma, inicjatora takiej kombinacji ministerialnej i, zdaniem parlamentarzystów — najodpowiedniejszego w tym wypadku szefa rządu.

Na jedną czy drugą ewentualność nie przyszła jeszcze pora. Zbyt mocno są jeszcze rozbudzone antagonizmy klasowe, rywalizacje partyjne, ambicje osobiste. Jak najszybsze uciszenie jest warunkiem koniecznym, inaczej bowiem grozi Francji — twierdzą przenikliwi politycy tutejsi — „kaskada" kryzysów ministerialnych.

Rada miejs. w Nowogródku

SKŁADA SIĘ Z CZŁONKÓW OZN.

W Warszawie odbyło się walne zebranie członków kasy wzajemnej pomocy pracowników państwowej fabryki karabinów. Na zebraniu tym dokonano wyboru nowego zarządu. Do wyborów stanęły trzy ugrupowania: Frakcja Rewolucyjna PPS., ZZZ. i OZN. W wyniku głosowania większością głosów przeszła lista OZN.

Również z Nowogródka donoszą o zwycięstwie OZN. przy wyborach do tamtejszej rady miejskiej. Cały zarząd miejski Nowogródka składa się obecnie z członków OZN.

Zapisz się na członka P. M. S.

„Izraelu zwyciężyłeś"!...

...oświadczył b. premier Goga

Jednym z pierwszych zarządzeń nowego rządu w Rumunii — było wprowadzenie niezmiernie ostrej cenzury prasowej zakazującej właściwie... wszystkiego. Nie wolno zatym: komentować aktów rządu, ogłaszać programów partyjnych, zamieszczać fotografii działaczy politycznych, krytykować instytucyj państwowych i omawiać spraw obrony kraju. Prasa ma zamieszczać w przyszłości tylko wiadomości oficjalne.

Ustępujący premier Goga wygłosił dłuższą mowę, w której podkreślił, że **doznał upokorzenia w chwili, kiedy mu król zakomunikował, że musi się podać do dymisji.**

Mowę swą zakończył Goga następującymi słowami:

— Jak kiedyś Julian Apostata zawołał: „Galilejczyku zwyciężyłeś! — tak ja mógłbym dziś zawołać:

„IZRAELU ZWYCIĘŻYŁEŚ"!

Opuszczam swe stanowisko z podniesioną głową w przekonaniu, że przyszłość przyzna mi słuszność".

Nowy rząd, który powstał w myśl życzeń króla, ma mimo wszystkich zarządzeń bardzo trudne zadania, napotykając na duży opór ze strony ugrupowań skrajnie nacjonalistycznych.

RADOSNE NABOŻEŃSTWA ŻYDOWSKIE

W ub. sobotę w synagodze żydowskiej przy Gogola Tola w Rydze, odprawione zostały modły dziękczynne z powodu upadku rządu Gogi, równocześnie gmina wyznaniowa w Rydze wysłała depesze gratulacyjne do gmin wyznaniowych w Bukareszcie i Kiszyniewie.

Z DNIA

GEN. ROJA ODWOŁAŁ SWÓJ ODCZYT w T. U. R.

W tych dniach miał odbyć się w Gdyni w sali kolejowego przysposobienia wojskowego odczyt gen. Roji na temat aktualnych zagadnień społecznych.

Odczyt ten zorganizowany został przez miejscowe Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Z niewiadomych bliżej przyczyn gen. Roja w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd.

OFICEROWIE REZERWY O ŻYDACH

Odbyło się w Grodnie doroczne walne zebranie Związku oficerów rezerwy, na którym zapadły rezolucje, żądające m. in. aby: 1) zamknięto żydom dostęp do poufnych dokumentów wojskowych, 2) służba wojskowa obowiązywała żydów bez broni, 3) zamknięto granice Polski dla żydów przybywających z innych krajów, 4) przeprowadzono rewizję praw obywatelstwa, nadanego żydom za czasów zaborczych i wreszcie 5) aby unieważniono wszystkie nominacje żydów oficerów i podoficerów wojsk polskich.

Uroczystości w Watykanie

Rocznica układów laterańskich i XVI-lecie koronacji Piusa XI

W dniu 11 bm. przypada dziewiąta rocznica układów laterańskich, które położyły kres niemal 60-letniemu zatargowi pomiędzy Stolicą Apostolską a królestwem włoskim. Dzień ten został uznany za narodowe święto włoskie.

W piątek ulice Rzymu były przybrane sztandarami o barwach państwowych i papieskich oraz zielenią. Również w Watykanie wywieszono sztandary. Nuncjusz papieski przy Kwirynale mgr. Borgognini Duca i ambasador włoski przy Watykanie hr. Pignatti Morano di Custozza wydali przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz włoskich, sfer kościelnych oraz arystokracji i patrycjatu rzymskiego. Pomiędzy kardynałem sekretarzem stanu Pacellim a włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, nastąpiła wymiana depesz gratulacyjnych, utrzymanych w serdecznym tonie.

Następnego dnia, tj. wczoraj, Watykan obchodził uroczyście XVI-lecie koronacji Ojca św. Piusa XI. Uroczystą mszę św. w kaplicy Sykstyńskiej w obecności Ojca św. i kardynałów odprawił arcybiskup Bolonii kardynał Nasalli Roca, pierwszy z kardynałów mianowanych przez obecnego Papieża. Jednocześnie w Bazylice Laterańskiej św. Jana pontyfikalną mszę św. celebrował wikariusz Rzymu, kardynał—biskup Marchetti Selvaggiani.

Ojciec św. Pius XI pomimo ciężkiej choroby, którą niedawno przebył i podeszłego wieku (w dniu 31 maja kończy 81 lat życia) czuje się obecnie zupełnie dobrze. Lekarze czuwający nad zdrowiem Papieża mają nadzieję, że bliski wyjazd do letniej rezydencji Castel Gandolfo przyczyni się jeszcze bardziej do utrwalenia poprawy w stanie zdrowia Dostojnego Pacjenta.

Wyjazd Ojca św. do Castel Gandolfo nastąpi natychmiast do Wielkiej Nocy, prawdopodobnie w dniu 20 kwietnia. — Pius XI chce bowiem wziąć udział w uroczystościach Wielkiego Tygodnia oraz być obecnym na uroczystości kanonizacji błogosławionego Andrzeja Boboli, który powiększy grono świętych polskich.

Jak wiadomo, Ojciec św. żywi specjalne nabożeństwo do błogosławionego Boboli.

Na szlakach chwały oręża polskiego

RARAŃCZA

We wtorek, 15 bm. przypada rocznica słynnej bitwy pod Rarańczą.

Dwadzieścia lat upływa od tych przełomowych dni lutego 1918 roku...

Dnia 9 lutego w Brześciu imieniem c. i k. monarchii hr. Czernin podpisał układ, zawarty z reprezentacją sowiecką, **a przyznający ukraińskiemu państwu ludowemu Chełmszczyznę.**

„Pokój Brzeski" wywołał osłupienie, które natychmiast przerodziło się w powszechne oburzenie. Rdzennie polska ziemia została wykrojona z żywego ciała Polski i zaprzedana drogą przetargów dyplomatycznych. „Czwarty rozbiór"...

Zabór austriacki zalała fala żywiołowego oburzenia.

A na wschodnio - południowych krańcach tego zaboru znajdowała się II Brygada Legionów. 431 oficerów i 7135 szeregowych na obszarze Bukowiny, około setki oficerów i tysiące szeregowych jako kadra w okolicy Bolechowa.

Jak grom spada na polskich żołnierzy wieść o haniebnym „pokoju brzeskim".

Wykuwa się myśl zbrojnego protestu. Serce i dusze przenika pragnienie czynu.

Dnia 15 lutego zostaje on zrealizowany. Pod osłoną nocy ruszają formacje legionowe w stronę kordonu granicznego pod Rarańczą, **docierają do okopów austriackich i staczają z gęstymi tyraliera mi austriackimi krwawy bój.** Część oddziałów legionowych przedziera się przez front, część nie może już tego dokonać wobec coraz bardziej zwartego pierścienia wrogich zastępów...

Gdy blady świt lutowego poranku wstaje nad pobojowiskiem — bój jest rozstrzygnięty.

Na wschód, tam gdzie wieści głoszą o skrzyknięciu się żołnierzy polskich b. carskiej armii, o powstaniu Polskiego Korpusu, maszerują legioniści Karpackiej Brygady tułaczym szlakiem...

Na zachód, za kraty więzień i druty obozów, do Marmaros - Sziget, Huszt, Dulfalva, ciągną ci, którzy nie zdołali się przedrzeć...

Tamci, co przeszli, mają przed sobą odysseję, zakończoną w maju bitwą pod Kaniowem — ci przed sobą martyrologię więzienną, długie miesiące niewoli, zdala od kraju...

Wypadki w lutym 1918 roku mają znaczenie nie tylko jako jeden z ostatnich epizodów epopei legionowej.

Były one zarazem żywym potwierdzeniem przenikliwości Józefa Piłsudskiego, kiedy już dawno przedtem front obozu niepodległościowego skierował przeciw państwom centralnym. Za to skierowanie ostrza swej polityki niepodległościowej po upadku caratu przeciw dwom pozostałym zaborom — odpowiedzią był Magdeburg i Szczypiorna, Beniaminów i Werl...

Teraz w krąg tej idei Józefa Piłsudskiego wchodzi również i II Brygada. Jej czyn jest bardzo silnym przekreśleniem idei niepodległościowej, jest protestem przeciw zakusom zaborców „przedyplomytyzowania" sprawy polskiej, na ruszenie choćby piędzi ziemi z tego, co się Polsce z chwilą zakończenia wojny światowej będzie należało.

W tym dniu 15 lutego 1928 żołnierze legionowi zamanifestowali przed światem, że gotowi są zarówno do walki o granice Polski, jak i do najwyższego poświęcenia i męczeńskiej ofiarności w imię idei niepodległości.

Tak też ocenia ten dzień i ten czyn historyk.

„W noc lutową roku 1918 — pisze on — żołnierz poszedł w myśl wskazań Twórcy czynu zbrojnego, który za swą pracę w kierunku uwolnienia polskiej racji stanu spod jakichkowiek obcych wpływów cierpiał wtedy jako więzień Magdeburga. Żołnierz II Brygady uczynił ten krok najwyższej mądrości politycznej, nie świadom jeszcze, że w tym momencie spełnia czyn, który można porównać tylko z wypowiedzeniem wojny Rosji przez strzelców Piłsudskiego w dniu 6.VIII.1914. Żołnierz II Brygady nie zdawał sobie jeszcze sprawy, że w chwili wypowiedzenia wojny Austro - Niemcom stawał u boku Józefa Piłsudskiego jako jedynie w tym momencie zdolny do czynu twór Jego dalekosiężnej myśli".

Kilka zaledwie miesięcy upłynęło od tych mroźnych i tragicznych dni lutowych. I ci, co walczyli pod Kaniowem, i ci, co przeżywali udrękę bezczynności za kratami więzień i drutami obozów — w listopadzie słuchali rozkazów tego, co z Magdeburga przybył do stolicy państwa, by walczyć przez dwa jeszcze lata pod Jego wodzą i w obronie granic wolnej Polski.

R.

POLSKA WIDZIANA PRZEZ FRANCUSKIE OKULARY

W BABILONIE NADSEKWAŃSKIM

(KORESPONDENCJA WŁASNA „KURJERA ZACHODNIEGO")

Paryż, w lutym.

Ktoś wyraził kiedyś zdanie, że najpożyteczniejszą instytucją propagandy polskiej w Paryżu byłoby biuro, któreby zajmowało się wyłącznie prostowaniem fałszywych wiadomości, ukazujących się w prasie, literaturze czy filmie.

W powieści Alicji de Payer „Król Stanisław Leszczyński (Le Roi sans Royaume) nazwisko „Leszczyński" np. nie brzmi „Leskzinski" — tylko dlatego, że autorka przezornie dała rękopis Róży Bailly do sprawdzenia. Autorka przyznała się, że sekretarka stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne" zmieniła sporo w rękopisie, bo w pierwszej wersji giermek Antek nazywał się.. Borys, a pokojówka Marysia... Marussia!

Prawdziwy bałagan powieściowy ogarnął wszystkie dziedziny. Na ekranach paryskich wyświetlane są obecnie dwa filmy, akcja których rozgrywa się — a raczej ma się rozgrywać w Polsce: „La Citadelle du Silence" oraz „Trójka". Już ten drugi tytuł, w odniesieniu do Polski, jest nonsensem. Akcja pierwszego filmu rozgrywa się przed wojną w cytadeli warszawskiej i obfituje w cały szereg bzdur. Ale to, co się dzieje w drugim z przytoczonych filmów, przechodzi wszelkie granice prawdopodobieństwa i przyzwoitości.

Lotnictwo polskie pokazane jest wprawdzie z rozmachem, ale wszystko podano w okropnym bigosie geograficzno-obyczajowym. — Gdańsk wygląda jak Syberia, polscy ziemianie jeżdżą wyłącznie trójkami, lokaje we dworze noszą typowo rosyjskie rubaszki, a stada wilków napadają na trójki na granicy... polsko-chińskiej!!!

Tak właśnie, niestety, zbyt często wygląda Polska, oglądana przez Francuzów przez rosyjskie szkła!

* * *

Turyści, zwiedzający Paryż, a interesujący się nie tylko „Boîte ami" na Montmartrze czy Montparnasie, dobrze zrobią, wstępując do Biblioteki Narodowej.

Uwagę wchodzących do obszernego hallu bibljoteki zwraca na siebie... kotek, który ani na chwilę nie opuszcza murów gmachu i jest jego maskotką. Z hallu należy kierować się do określonego działu. Wchodzimy do olbrzymiej sali, w której rozstawione są olbrzymie pulpity i ławki ze stojącymi lampkami i numerami. Dokoła sali biegną wysokie półki, na których spoczywają tysiące tomów, przeznaczonych do swobodnego przeglądania. Do otrzymania innych dzieł służy specjalna procedura. Po wybraniu sobie miejsca każdy czytelnik przegląda katalog, wypisując na specjalnej karcie żądanie dzieła oraz numer swego miejsca. Po kilku minutach przy pulpicie zjawia się woźny, niosący zamówione książki.

Chcąc opuścić salę, należy oddać książki przy biurku kontroli, gdzie stemplują kartę. Jedynie po zaprezentowaniu ostemplowanej karty cerber wypuszcza czytelników na zewnątrz.

Biblioteka posiada liczne działy, wszystkie bogato zaopatrzone. Do najciekawszych należą: dział czasopism zagranicznych, w którym przejrzeć można wszystkie wydawnictwa periodyczne, ukazujące się w 385 językach, oraz dział rękopisów, w którym nagromadzone są bezcenne wprost manuskrypty głośnych poetów, ubręczne rozkazy wodzów i monarchów, oraz prace Benedyktynów.

Do tego działu dostać się można jedynie za specjalnym zezwoleniem.

W Bibliotece Narodowej stale otwarta jest wystawa drogocennych medali i starych książek. Znajdujemy tutaj bezcenną kolekcję książek, które należała ongiś do księcia de Berri, dalej wspaniałe, ilustrowane dzieła Jean Miélota, Dawida Auberta, psałterze z IX, X i XI wieku, niezwykłe w kolorycie ilustracje do książek VI wieku (Pierre de Crescens), inkrustowane złotem i brylantami, ewangelie i wreszcie odcinające się świeżością i jaskrawością barw piękne wydanie „La Rome de la Fortune".

Na pobieżne obejrzenie wszystkich cudów, ukrytych w wielkich salach Biblioteki Narodowej należałoby poświęcić całe życie. Na przeczytanie setek tysięcy tomów nie starczyłoby kilkunastu reinkarnacyj...

K. F.

Czy nowa zdobycz medycyny?..

Sztucznie wywoływany rak

Odkrycie amerykańskiego uczonego

Z Ameryki doszła wiadomość o odkryciu, którego doniosłość praktyczną nie daje się jeszcze dokładnie ocenić, — aczkolwiek dziś już uczeni twierdzą, że odkrycie to jest pierwszym krokiem w nowej zupełnie dziedzinie.

Rzecz się ma tak: Dyrektor instytutu dla badań medycznych w Filadelfii, L.G. Rowntree, otrzymał przy zastosowaniu pewnej metody substancję oleistą z roślin,

która po zastrzyknięciu szczurom — wywołuje raka.

Substancję tę otrzymano wprowadzając eter w świeże pędy pszenicy i innych zbóż; oleista substancja podawana lub zastrzykiwana szczurom wywoływała po pewnym czasie

tworzenie się w okolicy podbrzusza narośli rakowatych;

badanie pod mikroskopem wykazało, iż **narośle te są to sarkomatyczne włókniaki.** Nowotwory występują pojedyńczo — albo w grupie.

Rowntree podkreśla przy tym, iż olej, otrzymywany z pszenicy w sposób zwykły, nie przyczynia się nigdy do powstawania narośli rakowatych. Olej otrzymywany przy prasowaniu i wyługowaniu nie ma właściwości oleju otrzymanego za pomocą wprowadzania do ziarna eteru.

Aczkolwiek fakt wywoływania raka u szczurów przy stosowaniu oleju nr. 2 jest niezbity, to jednak uczeni filadelfijscy przyznają, iż na razie niewyjaśnioną jest zupełnie kwestia,

jakie składniki owej substancji oleistej przyczyniają się właściwie do powstawania nowotworów rakowatych.

Rowntree stwierdził na razie, iż składniki te w każdym razie nie są identyczne z witaminą „E", ani też z jej pochodnymi. Gdy substancję zastrzykiwano szczurom **tworzyły się wrzody, od zwykłej** cysty począwszy, aż do złośliwych narośli rakowatych. Rowntree zaznaczył — przy tym wyraźnie, że chociaż udała się mu pierwszy wywołać raka przy użyciu substancji roślinnej, to jednak fakt ten nie ma nic wspólnego z konsumcją jarzyn.

Eksperymenty filadelfijskie wywołały w świecie naukowym i medycznym wielkie wrażenie, gdyż otwierają one nowe perspektywy w dziedzinie etiologii raka. Aczkolwiek sam Rowntree ocenia swoje odkrycie bardzo wstrzemięźliwie, można mieć jednak nadzieję,

że dalsze badania w tym kierunku przyniosą być może w przyszłości nowe odkrycia,

które rzucą światło na pochodzenie i przyczyny powstawania straszliwej choroby i przyczynią się tym samym do zastosowania metod leczenia, które działać będą prewencyjnie.

O dziś i wczoraj

ZJAZD PRACOWNIKOW',

Powstanie Styczniowe i morze...

Ogólnopracowniczy zjazd z trzech Zagłębi przemysłowych, odbywający się dzisiaj w Sosnowcu wywołał — przyznać trzeba duże zainteresowanie, nie tylko w sferach pracowniczych, lecz odbił się także echem w prasie — zarówno miejscowej, jak i warszawskiej — a nawet znalazł swe miejsce w komunikatach agencyjnych.

Rezonans zatym był głośny i usprawiedliwiony, jeśli się zważy, iż pewne pismo w chwalebnej trosce o dostarczenie swym czytelnikom obfitych informacyj, przesadziło nieco w wiadomościach o samych założeniach organizacyjnych zjazdu. Oddało tym niedźwiedzią przysługę samej sprawie.

Dostateczną odprawę otrzymało to pismo na łamach „Robotnika", który słusznie skarcił niewczesne i nieuzasadnione napaści na ruch robotniczy.

Zjazd dzisiejszy stanowić będzie o ważkich dla pracowników umysłowych sprawach. Świat pracy w Polsce, a zwłaszcza pracownicy umysłowi nie zagwarantowali sobie jeszcze dostatecznie eksponowanej pozycji — ani też głos ich w życiu Rzeczypospolitej nie ma tej wagi, jakąby mieć mógł i powinien.

Wszystkim dotychczasowym akcjom pracowników umysłowych — przed sprawami zawodowymi — przyświecało przede wszystkim hasło prymatu interesu Państwa.

Ze szczególną też uwagą sprawy ich powinny być wysłuchane przez czynniki miarodajne.

* * *

Rocznica Powstania Styczniowego, jak to już na tym miejscu pisaliśmy, minęła w Zagłębiu bez echa. Nikt się nie zdobył na inicjatywę urządzenia jakiejś uroczystości, nikt nie widział potrzeby przypomnienia społeczeństwu jednych z najtragiczniejszych i najwznioślejszych kart naszej historii.

Bez echa również minęła w Zagłębiu 18 rocznica naszego władania morzem. **Nikt nie pokusił się nawet o zorganizowanie choćby prelekcji obrazującej nasz dorobek na wybrzeżu. A przecież mamy się czym pochwalić, mamy co społeczeństwu sprezentować.**

O morzu nigdy nie będzie słów za wiele, bo jeszcze ignorancji w tych sprawach kołacze się między ludźmi mnóstwo. Trzeba stale, konsekwetnie, korzystając z każdej okazji wdrażać społeczeństwu „prawdę morską", trzeba przypominać o potrzebach naszych na morzu, informować o sukcesach, przyzwyczajać do operowania kategoriami morskimi.

Zagłębie ma szczególny sentyment do morza. Związane jest z nim nie tylko uczuciowo, lecz i węzłami gospodarczymi.

Robotnik zagłębiowski wie o tym, że płody jego ciężkiej pracy za pośrednictwem Gdyni wędrują w szeroki świat. Jest to najlepszą propagandą użyteczności portów polskich, ale za mało, aby dać **świadectwo całkowitej prawdzie o morzu i jego znaczeniu i roli w gospodarce Polski.**

Każdy apel, a zwłaszcza apel do krzewieni obywateli musi być poparty jakimś argumentem. Gdynia i morze i nasza marynarka wojenna argumentów tych nie potrzebują.

Nie mniej jednak zobowiązywać to powinno tych, którzy szerzenie haseł rozwoju potęgi morskiej Rzeczypospolitej — wzięli na swe barki...

(h)

Wydawanie kwitów żywnościowych

dla bezrobotnych w Sosnowcu

Miejski Komitet zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu podaje do wiadomości, że kwity żywnościowe z akcji doraźnej dla bezrobotnych za miesiąc luty b.r. będą wydawane w następującej kolejności:

w Domu noclegowym we wtorek dnia 15 bm. od godziny 8—13 rodzinom dużym i samotnym;

w Domu noclegowym w środę dnia 16 bm. od godziny 8—13 rodzinom małym;

w Domu noclegowym w czwartek dnia 17 bm. od godziny 8 — 13 rodzinom średnim.

Bezrobotni zamieszkali **w Milowicach i Modrzejowie** otrzymają kupony dnia 15 bm. w kancelariach dzielnicowych.

Zakwalifikowani do pomocy winni okazać legitymację Ekspozytury wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Bezrobotni otrzymujący zasiłki pieniężne z akcji ustawowej, kwitów nie otrzymają.

Wydawanie żywności na kupony będzie rozpoczęte dnia 15 bm.

Współpraca domu rodziciel.

I WARSZTATU ZE SZKOŁĄ DOKSZTAŁCAJĄCĄ

Wzorem innych szkół, które w stałych odstępach czasu utrzymują kontakt z domem rodzicielskim na t. zw. wywiadówkach udzielając informacji o postępach zachowaniu młodzieży — również szkoła dokształcająca w Dąbrowie zaznajamia dom rodzicielski i kierowników warsztatów pracy swych wychowanków, o założeniach i poczynaniach wychowawczych.

Współpraca domu i warsztatu na terenie szkoły dokształcającej jest z wielu względów, bardziej wskazana, niż w innych typach szkół. Przede wszystkim szkoła dokształcająca otrzymuje młodzież przybywającą po przerwie co najmniej rocznego próżnowania, które demoralizująco wpływa na nią i usposabia czasem niechętnie do wymagań stawianych przez szkołę i dlatego przedstawia młodzież trudną do prowadzenia pod każdym względem. Powtóre skupia w swych murach, jak żadna szkoła, młodzież pracującą nieraz w ciężkich warunkach, ale z reguły prawie uważającą naukę szkolną za zbyteczny dodatek, od którego stara się uwolnić nieregularnie uczęszczając do szkoły.

Mając na uwadze jedynie dobro młodzieży, którą chciałaby wychować na najlepszych synów Ojczyzny, jak i kwalifikowanych rzemieślników — **zaprasza publiczna szkoła dokształcająca zawodowa w Dąbrowie Górniczej rodziców i pracodawców swych wychowanków na wspólną konferencję, która odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11 w gmachu własnym** przy ul. Kondratowicza 2 (gmach szkoły górniczej).

—oOo—

× **NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.** Pracownicy umysłowi łącznie z dyrekcją Tow. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza w Sosnowcu, zebrali między sobą na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł 6.389.25, którą w dniu 12 bm. przekazano do dyspozycji Głównego Komitetu FON w Warszawie.

Ofiarność pracowników Tow. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza świadczy o ich społecznym wyrobieniu i zasługuje na uznanie.

× **EMISJA NOWYCH KART POCZTOWYCH.** Wypuszczone będą w najbliższych dniach karty pocztowe nowego nakładu ze znaczkami, przedstawiającymi wizerunek Pana Prezydenta R. P. Wydano karty pocztowe w dwóch wartościach z nadrukowanym znaczkiem portretem Pana Prezydenta wartości 15 gr oraz wartości 30 gr specjalnie dla obrotu zagranicznego. Karty te wydano również w podwójnych odcinkach dla korespondencji z opłaconą odpowiedzią.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

13 Luty — Niedziela

Grzegorza, Juliana, Katarzyny
Słowiański: Lesława.
Słońca wsch. 6.58, zach 16.44
Księżyca wsch 15.34, zach 5.44

HISTORIA PODAJE:

1241 Opanowanie Sandomierza przez Tatarów
1609 Chodkiewicz odbiera Szwedom Parnawę.
1831 Pierwsza bitwa powstańców pod Liwcem
1918 Protest Rady Regencyjnej przeciwko krzywdzącemu Polskę traktatowi brzeskiemu.
1926 Zmarł w Poznaniu kard. Dalbor.

PRZYSŁOWIA:

Kiedy luty schodzi,
Człek po wodzie brodzi.

ZŁOTE MYŚLI

„W słowach tylko chęć widzim, w działaniu potęgę; trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę".
A. Mickiewicz.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Siódme niebo".
PATRIA: „Zbieg z San Quentin" (Ucieczka więźnia).
EDEN: „Motyl hiszpański"

—oOo—

× **DANCING.** Koło b. wychowanków gmnazjum Emilii Plater w Sosnowcu urządza dn. 19 bm. w podziemiach Savoy'u dancing z licznymi atrakcjami, na który zaprasza wszystkich sympatyków.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 13 bm. godz. 11 Akademia morska; godz. 15.30 „Na Łyczakowie"; godz. 19 Na Łyczakowie"

—oOo—

× **WALNE ZEBRANIE LIGI M. i K. W SOSNOWCU.** Zarząd Centralnego oddziału Ligi morskiej i kolonialnej, Sosnowiec podaje do wiadomości, że w dniu 17 bm. godz. 19 w I, a o godz. 19.30 w II terminie w Ratuszu w Sosnowcu odbędzie się zwyczajne walne roczne zebranie. Porządek dzienny następujący: zagajenie; wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania; odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebranie; sprawozdania: z działalności zarządu, kasowe Funduszu obrony morskiej, komisji rewizyjnej; ogólna dyskusja; udzielanie absolutorium ustępującemu zarządowi, oraz przyjęcie budżetu i programu prac na rok 1938; wybór zarządu oddziału i delegatów do obwodu w Sosnowcu, wolne wnioski.

× **NA DOŻYWIANIE UBOGIEJ DZIATWY.** Pracownicy Zjednoczonych Zakładów górniczo - hutniczych „Modrzejów-Hantke", przekazali na rzecz kuchni dożywiania ubogiej dziatwy przy hucie „Milowice" zł 82.30, jako resztującą sumę z zebranej na wieniec dla Kolegi ś.p. Antoniego Mayzla.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 2 (1 zgon), płonica 2, błonica 1, odra 14, krztusiec 4, gruźlica - (2 zgony), jaglica 1, róża 2.

U źródeł potęgi gospodarczej kraju

Spośród instytucyj oszczędnościowych w Polsce na czoło wysuwa się pod każdym względem Pocztowa Kasa Oszczędności. Tysiącem kanałów płyną do niej milionowe kapitały z różnych dzielnic kraju, z różnych sfer społeczeństwa. Miesięcznie przypływa do tej instytucji przeciętnie około 10 milionów zł. Kapitały te, składające się z milionów drobnych wkładów oszczędnościowych, przeobrażają się w tej instytucji w kredyty. Powierzone jej kapitały wracają do życia gospodarczego w formie kredytów, zaspokajając nimi potrzeby kredytowe warsztatów pracy. Nie ma dziedziny życia gospodarczego, któraby pośrednio czy bezpośrednio nie korzystała z tych kapitałów. Rolnik rozbudowuje przy ich pomocy swe gospodarstwo rolne, rozszerza zabudowania, nabywa inwentarz żywy, zaopatruje się w maszyny rolnicze, rozszerza drogą melioracji obszar swych gruntów uprawnych, podnosi ich jakość. Kapitały tej instytucji zasilają w wysokim stopniu wszelkiego rodzaju budownictwo; jeśli się zaś uwzględni, że budownictwo jest tą gałęzią przemysłu, której pomyślny rozwój daje się odczuć odrazu w wielu innych gałęziach przemysłu, jak np. w przemyśle drzewnym, hutniczym, maszynowym i elektrotechnicznym, zrozumiałą się staje celowość finansowania tej dziedziny inwestycyj, która daje przedsiębiorstwom budowlanym i przemysłom związanym z budownictwem rentowną pracę, a licznym rzeszom robotniczym zatrudnienie. Z kapitałów tych korzystają w dużym stopniu również miasta, gminy i powiaty, które budują z pożyczonych w PKO. pieniędzy elektrownie, gazownie, wodociągi, kanalizacje, rzeźnie, nawierzchnie dróg itd. Tą drogą instytucja ta wpływa wydatnie na podniesienie higieny i zdrowotności naszych miast, przyczynia się do zmechanizowania pracy naszych warsztatów rzemieślniczych, które mogą używać prądu elektrycznego czy też gazu jako siły napędowej. Z kapitałów nagromadzonych w tej instytucji wybudowana została poważna ilość dróg, mostów, torów kolejowych. Dzięki tym kapitałom zdołano przeprowadzić na znacznych odcinkach regulację rzek. Tą drogą PKO. przyczynia się do obniżenia kosztów przewozu towarów, a tym samym do wydatnego potanienia kosztów produkcji w konsekwencji zaś do zwiększenia dochodowości naszego rolnictwa i innych warsztatów pracy. Trzeba przy tym pamiętać, że kredyt udzielany ze środków nagromadzonych w tej instytucji jest daleko tańszy niż kredyt udzielany z innych źródeł.

Nasilenie akcji kredytowej PKO. odzwierciedla najwierniej olbrzymia suma 984 miln. zł. kredytu przez nią udzielonego. Kredytów tych udziela ona w ten sposób, że nabywa papiery wartościowe innych instytucyj kredytowych, które dzięki tym kapitałom udzielają kredytów bezpośrednich. Instytucjami tymi są: Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Tow. Kredytowe Ziemskie, Tow. Kredytowe Miejskie, banki komunalne i hipoteczne, Tow. Kredytu Przemysłu Polskiego. Są to instytucje, które udzielają kredytów wyłącznie długoterminowych. Udziela ona kredytu długoterminowego, który najlepiej nadaje się do finansowania wszelkiego rodzaju inwestycyj. Taki sam charakter posiadają kredyty udzielane drogą zakupu pożyczek państwowych. wpływy bowiem z tych papierów zostały przeznaczone w znakomitej części na finansowanie ruchu inwestycyjnego w Polsce, a tylko nieznaczna ich część przeznaczona została na cele skarbowe. W podziale na poszczególne dziedziny życia gospodarczego kredyty długoterminowe tej instytucyj rozkładają się następująco: 29,4 proc. przypada na kredyty dla samorządów, 26,7 proc. na kredyty rolnicze, 22,9 proc. na inwestycje komunikacyjne, a 8,3 proc. na inne inwestycje gospodarcze. Ten ostatni odsetek nie obejmuje biletów skarbowych, w których PKO. lokuje swe płynne rezerwy na krótkie terminy.

Cyfry te oddają najwierniej sposoby gospodarowania nagromadzonymi kapitałami. PKO. gospodaruje nimi w ten sposób, by — zapewniając z jednej strony maksimum pewności złożonych przez około 3 milionów wkładców kapitałów — zatrudnić te kapitały z korzyścią nie tylko dla poszczególnych jednostek i ich warsztatów pracy, lecz również, a raczej przede wszystkim, z korzyścią dla całokształtu potrzeb 34-milionowego narodu.

A. Br.

Ponad 15 tys. rodzin w Zagłębiu

korzysta z akcji doraźnej i ustawowej

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, Fundusz Pracy potraktował w b. roku po macoszemu Zagłębie Dąbrowskie, przeznaczając dla tutejszych samorządów stosunkowo **nierównomiernie kredyty do ich potrzeb.**

Wobec braku odpowiednich funduszów samorządy nasze nie mogły by zatrudnić wszystkich bezrobotnych. A jest w Zagłębiu liczba znaczna, o czym świad czy poniższa statystyka osób korzystających z akcji doraźnej oraz z pomocy ustawowej.

W grudniu ub. r. korzystało na terenie pow. Będzińskiego z akcji doraźnej **13.161 rodzin**, w tym w Sosnowcu 3354 rodzin, w Będzinie 1097, w Dąbrowie 1384, w powiecie 7.362, przyczym w **gminie Olkusko - Siewierskiej aż 2000 rodzin.** W styczniu br. liczby te były następujące: ogółem 11.986; w Sosnowcu 3241, w Będzinie 1137, w Dąbrowie 1319, w powiecie 6289 rodzin.

Z zasiłków ustawowych korzystało w ub. m. w Sosnowcu **1506 rodzin**, w Będzinie **523**, w Dąbrowie **427**, w powiecie 1011, w Zawierciu 631 i w pow. Zawierciańskim 637 rodzin.

Przypuszczać należy, że Fundusz Pracy, który zna dokładnie te liczby, weźmie je pod uwagę przy przyznawaniu kredytów dla Zagłębia.

Miesiąc propagandy

dobrej książki i czasopisma

Z inicjatywy Komitetu redakcyjnego „Powszechniaka“ zostanie zorganizowany w czasie **od 15 lutego do 15 marca br. Miesiąc propagandy czytelnictwa wśród dziatwy i młodzieży w Zagłębiu Dąbrowskim.**

W skład komitetu organizacyjnego miesiąca weszli pp. **Jadwiga Około-Kułakowa, Skrzywańkowa, Anna Sosnowska, Maria Szostakowa, Franciszek Mucha** — spośród rodziców, **Lucjan Balcerowski**, nauczyciel, oraz przedstawiciele Koła miłośników i Komitetu red. „Powszechniaka“.

Na program miesiąca złożą się: wystawa—pokaz czasopism dla dziatwy i młodzieży oraz specjalnych wydawnictw książkowych, odczyty i pogadanki propagandowe, konkurs autorski dla młodzieży z nagrodami książkowymi, konkurs dla rysowników, artykuły z dziedziny czytelnictwa w prasie miejscowej itd. Komitet pragnie obdarować wielu uczestników konkursów pięknymi książkami.

Komitet zwraca się tą drogą **do nauczycielstwa w Zagłębiu** z gorącą prośbą, aby we wspomnianym miesiącu na zebraniach miesięcznych rodzicielskich oprócz innych spraw — uwzględniło również kwestię czytelnictwa dziatwy i młodzieży, a w samej pracy szkolnej — zorganizowały propagandowe pogadanki i wypracowania. Komitet prosi również o współpracę zarządy bibliotek i właścicieli księgarń — przez zorganizowanie w razie możności wystaw książek dla młodzieży, pogadanki i tp.

Całe społeczeństwo zaś i sfery rodzicielskie proszone są o zainteresowanie się wspomnianą akcją, czynną współpracą i pomoc oraz o zwrócenie baczniejszej uwagi na artykuły z dziedziny czytelnictwa, które będą zamieszczane w prasie miejscowej.

Okres przedpostny

w życiu Kościoła

Od niedzieli t. zw Siedemdziesiątnicy, znanej także jako Starozapustna, w tym roku — przypadającej na dzień 13 lutego — rozpoczął się drugi okres Roku kościelnego, okres Wielkanocy. Trwa on według tradycji kościelnej aż do święta Wniebowst. Pańskiego.

Pierwszą częścią tego okresu wielkanocnego jest t. zw. „Przedpoście“ obejmujące trzy niedziele: Starozapustną, Mięsopustną i Zapustną. Te trzy niedziele wraz z należącymi do nich tygodniami tworzą przejście z okresu Bożego Narodzenia do właściwego okresu wielkanocnego, którego początkiem jest Popielec.

Chociaż w życiu świeckim panuje jeszcze w całej pełni karnawał, to jednak w liturgii kościelnej cały ten czas Przedpościa tchnie już powagą i duchem pokuty. Od Niedzieli Starozapustnej milknie Gloria we mszy św., a kolor szat liturgicznych jest odtąd na znak pokuty fioletowy. Kościół nie nakłada na nas jeszcze obowiązku postu, zaleca jednakże mieć już na uwadze powagę zbliżającego się okresu Wielkiego Postu.

Niedziela Siedemdziesiątnica, rozpoczynająca wspomniany okres Przedpościa, wzięła swą nazwę z tego, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa okres Wielkiego Postu trwał znacznie dłużej niż dzisiaj, dochodził nawet do siedemdziesięciu dni, a zaczynał się właśnie mniej więcej około dzisiejszej Niedzieli Starozapustnej. Dopiero w VI wieku papież Grzegorz Wielki wyznaczył taki okres W. Postu, jaki dzisiaj jeszcze obchodzimy.

Tak zw. 40-godzinne nabożeństwo ustanowił Kościół dopiero w XVI wieku. Polega ono na trzydniowym wystawieniu Najśw. Sakramentu zazwyczaj w niedzielę, poniedziałek i wtorek przed Środą Popielcową. Nabożeństwo to ma na celu przebłaganie Boga za grzechy popełnione w karnawale, zwłaszcza, że zabawy i bale karnawałowe nie wzięły początku z ducha Kościoła, będąc zabytkiem raczej pogańskich czasów.

Międzynarodowy

PROCES WEKSLOWY

Do Wydziału handlowego Sądu okręgowego w Sosnowcu wpłynęła skarga oddziału londyńskiego Banca Commerciale Italiana na Tow. Grodzieckie w Zagłębiu o zwrot 518.084,35 zł z tytułu wystawionego weksla.

Rozprawa z powodu choroby jednego z pełnomocników stron, została odroczona na inny termin.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Aresztowanie skazanych przez Sąd kolejarzy

za nadużycia na szkodę skarbu państwa

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu **po 16 dniach rozprawy został ogłoszony wyrok** przeciwko zawiadowcy odcinka drogowego w Myszkowie **Michałowi Makarewiczowi**, naczelnikowi oddziału drogowego w Częstochowie inż. **Michałowi Jasieńskiemu**, oskarżonym o szkodliwą działalność na szkodę PKP na **około 100 tysięcy złotych**, oraz **Aranowi Reizmanowi i Kazimierzowi Gałkowskiemu, oskarżonym o utrudnianie śledztwa** przeciwko Makarewiczowi i Jasieńskiemu.

Na mocy ogłoszonego wyroku Makarewicz Michał został skazany na łączną karę **5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5 oraz 500 zł grzywny**, Jasieński Michał na **3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na 5 lat i 2.000 zł grzywny.**

Aron Reizman, został skazany **na 6 miesięcy aresztu**, karę darowano mu na mocy amnestii, a Kazimierz Gałkowski **został uniewinniony.**

Część powództwa wniesionego przez PKP została w wysokości około 5.000 zł zasądzona od Makarewicza i Jasieńskiego. Ponadto od Makarewicza zostało przyznane powództwo w wysokości 900 zł.

Wszystkich oskarżonych zasądzono **na solidarne zapłacenie kosztów i opłat sądowych.**

W motywach wyroku sąd orzekł, **iż przewód sądowy potwierdził winę Makarewicza i Jasieńskiego oraz, że Jasieński jako przełożony Makarewicza zaniedbał świadomie swoje obowiązki służbowe**, aby w ten sposób ciągnąć wspólnie zyski ze szkodą dla kolei państwowych.

Obie strony zapowiedziały apelację od wyroku.

Na wniosek prokuratora postanowiono **Makarewicza i Jasieńskiego osadzić w więzieniu.**

Wyniki 6-cioletniej pracy

Stow. Pań Wincentek w Sosnowcu

W sali Domu Katolickiego przy kościele W. N. M. P. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu za cały okres swej działalności, tj. za lat 6. W obecności 48 osób odczytano sprawozdanie z działalności, dając przybyłym możność przekonania się o tej pożytecznej a nieraz może mało docenianej pracy.

Podajemy w streszczeniu najgłówniejsze dane ze sprawozdań do ogólnej wiadomości. I tak: dochód Stowarzyszenia za cały 6-letni okres, składający się ze składek członkowskich, ofiar T-wa Sosnowieckiego, z imprez różnych, ze zbiórek ulicznych, z gry towarzyskiej „Śnieżki", z puszek rozmieszczonych po sklepach i innych dobrowolnych ofiar wyniósł zł 50.399,66; **rozchód zł 48.914,40**, saldo na rok 1938 **zł 1.485,26.**

Przez okres istnienia Stowarzyszenia korzystało z pomocy **680 rodzin z 2620 dziećmi i 140 osób samotnych**, którym rozdano: mleka pełnotłustego 39.350 litrów, mleka odtłuszczonego 3200 litr., mąki 6.050 kg, kaszy 4553 kg, fasoli 4523½ kg, cukru 959½ kg, słoniny 667 kg, chleba 1640 bochenków, kartofli 5050 kg, węgla 540 korcy; na święcone rozdano: kiełbasy 593½ kg, słoniny 661½ kg, strucli słodkich 1200 sztuk, jaj 47 kóp, konserw mięsnych 150 puszek, mączki Nestla 150 pud., pasty do butów 110 pud., mydła 178 kaw. Poza tym wydano: słomy 3950 kg, wykupiono 30 razy recepty na lekarstwa dla chorych, 2 pary okularów, 300 gr tranu, 3 rodzinom opłaca się stale mieszkania, kartek na obiady wydano 749 szt., na kolonie letnie wysłano 86 dzieci, odwiedzano biednych w ich domach przez Panie opiekunki 17.182 razy, 2 osobom wystarano się o posadę, 2 opłacono podróż na wieś do rodzin. Do I Komunii św. ubrano kompletnie 365 dzieci, 27 razy nielegalne małżeństwa doprowadzono do ślubu, opłacono chrzest św. 121 dzieciom biednych rodziców, do ciężko chorych 60 razy przywieziono księdza; 3 razy urządzono dzień chorych dla 450 osób, zwożąc je do kościoła, gdzie po uczestniczeniu na mszy św. i przyjęciu Sakramentów św. ugoszczono wszystkich śniadaniem, następnie odwieziono do domów obdarzonych słodyczami i wiązankami kwiatów. W tymże dniu Panie Wincentki odwiedzały chorych po szpitalach, zanosząc im słodycze i pisma.

Każdego roku urządzano podwieczorek dla 300 dzieci biednych, które również obdarzano słodyczami, balonikami itp. Odzieży na zimę i gwiazdkę rozdano biednym nowej jak suknie, garnitury, bluzki, spódnice itp. 943 szt., bucików nowych 543 par, bielizny nowej 740 szt., bielizny używanej zebranej w czasie tygodnia miłosierdzia 1670 szt., odzieży używanej damskiej i męskiej razem 3938 szt., obuwia starego wyreperowanego 518 par, pończoch i skarpet 519 par.

Tak się przedstawia w streszczeniu cała praca Stowarzyszenia. Rozpoczynając ją przed 6 laty, stanęło do niej 60 pań wspierających i 30 czynnych, dzisiaj dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa liczba członkiń wspierających powiększyła się do 225, natomiast członkiń czynnych **zmniejszyła się do 20**; trzeba jednak przyznać, że na ogrom tej pracy jest to garstka mała.

Zarząd Stow. składa na tym miejscu wszystkim członkiniom i członkom wspierającym, jak również i czynnym serdeczne „Bóg zapłać" za dotychczasowe poparcie i pomoc, polecając się nadal Ich ofiarności, prosząc jednocześnie, by o ile kto może poświęcić parę godzin w miesiącu wolnego czasu, zechciał czynnie dopomóc, zgłaszając się do Stowarzyszenia.

Jutro wybory

DO KASY BRATNIEJ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Jutro, jak wiadomo, odbędą się na wszystkich kopalniach wybory członków zarządu Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego.

Do wyborów zgłoszono cztery listy: CŻG, ZZZ, Pracy Polskiej i ZZP.

—oOo—

× **WYKŁADY Z NAUKI O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ.** Zarząd Związku rezerwistów Koła „Sosnowiec - Sielec" zawiadamia wszystkich rezerwistów, że we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 19, w lokalu Sokolni przy ul. Szkolnej 4 w Sosnowcu, p. Bronisław Górecki wygłosi następny z kolei odczyt p.t. „Przemysł i górnictwo w Polsce". Zarząd prosi o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

× **DANCING - BRIDGE LOPP.** Obwód miejski LOPP w Sosnowcu urządza w sobotę dn. 19 bm. w salach Ratusza sosnowieckiego dancing-bridge. Zaproszenia i bilety otrzymać można w lokalu Obwodu przy ulicy Piłsudskiego. Organizatorzy dokładają starań, aby impreza ta udała się jaknajlepiej. Przyczyni się do tego również i społeczeństwo przez liczny udział w zabawie.

× **ZEBRANIE B. WYCHOWANKÓW SZKOŁY W MILOWICACH.** Dziś o godz. 16 w sali szkoły powszechnej nr. 14 w Milowicach odbędzie się walne zebranie KBWM koła b. wychowanków tejże szkoły.

Czy polski przemysł drzewny

nie jest zdolny do ekspansji na wielką skalę?

Zdawałoby się, że polski przemysł drzewny posiada wszelkie dane po temu, aby rozwinąć się w najpoważniejszą gałęź produkcji przemysłowej w Polsce. Przy tak poważnym zapotrzebowaniu zagranicy na wyroby półsurowe i gotowe z drzewa, przemysł drzewny winien przodować innym pod każdym względem. Niestety, możliwości tych nie wyzyskuje. Pojemny rynek angielski sprowadza z Finlandii ćwieki drzewne do obuwia, okna standaryzowane w stanie surowym, a nawet zwyczajne kije i rączki do szczotek.

A gdzie Polska? Angielski import drzewnych wyrobów gotowych i w stanie półsurowym z Polski, w stosunku do całego importu brytyjskiego w tej dziedzinie, jest minimalny. Jeżeli tak jest, to winę za taki stan rzeczy ponosi nie kto inny, jak tylko polski przemysł drzewny. Wykazuje on zbyt słabą ekspansję i niedostateczne wysiłki w kierunku swego rozwoju, idąc po linii najmniejszego oporu i eksportując przede wszystkim surowiec i materiał tarty.

Jednym z wyrazów zewnętrznych niedociągnięć w organizacji przemysłu drzewnego jest w zupełności niedostateczne obsylanie Targów Poznańskich. W roku ubiegłym pewien poważny importer angielski, przybyły z Londynu, interesował się szczególnie przemysłem drzewnym. Chciał dać zamówienie roczne na dostawę okien w surowym stanie. Nie znalazłszy na Targach odpowiedniej firmy, opuścił Poznań. Po pewnym czasie dowiedzieliśmy się, że zamówienie to otrzymała Finlandia w ilości 12 wagonów tygodniowo.

Polska, kraj bogaty w surowiec drzewny, winna posiadać silnie rozwinięty przemysł w tej dziedzinie, a jego kontakty z zagranicą winny być bardzo bliskie. Zbliżające się Targi Poznańskie stwarzają dobrą okazję dla zobrazowania całości produkcji polskiego przemysłu drzewnego i dla zorientowania przybywających importerów zagranicznych w możliwościach, jakie przedstawia dla rynków zagranicznych polski przemysł drzewny. Oby przemysł nasz okazję tę właściwie wyzyskał.

Uczciwy znalazca

ODDAŁ 700 ZŁ.

W tych dniach na pocztę w Czeladzi przybył sztygar kopalni „Saturn" p. Leon Warmuz, aby wpłacić na książeczkę PKO 700 zł. W chwili, gdy chciał wpłacać pieniądze spostrzegł że ich nie ma.

Gdy p. W. zrezygnował już z odzyskania pieniędzy zgłosił się kierownik miejscowego posterunku monterskiego p. Trzcina, który znalazł pieniądze i zwrócił je poszkodowanemu.

P. W. odzyskawszy niespodziewanie pieniądze wręczył uczciwemu znalazcy 50 zł do jego dyspozycji. Z pieniędzy tych p. Trzcina przeznaczył 25 zł na najbiedniejszych w Czeladzi, 15 zł dla harcerzy w Czeladzi, 5 zł dla harcerzy na Pekinie koło Kazimierza i 5 zł na FON.

Uczciwość p. Trzciny oraz przeznaczenie ofiarowanych mu tytułem znaleźnego zł 50 na cele społeczne zasługuje na szczere uznanie.

—oOo—

× **ZABAWA TANECZNA LMK ODDZIAŁU KOPALNI „PARYŻ".** Oddział Ligi morskiej i kolonialnej przy kopalni „Paryż" w Dąbrowie urządza w dniu 19 bm. w sali gimnazjum imienia Kopernika w Będzinie zabawę taneczną urozmaiconą licznymi atrakcjami. Zaproszenia na zabawę wydawane będą w domu społecznym „Górnika" na Koszelewie od dnia 14 bm. do dnia 18 bm. włącznie w godzinach: od 10.30 do 11.30 i od 18 do 20. Ze względu na cel (poparcie FOM) zarząd ma nadzieję, że zabawę tę społeczeństwo Zagłębia poprze jaknajliczniej; komitet zabawy zaś dołoży wszelkich starań, aby goście czuli i bawili się jaknajlepiej. Początek zabawy o godzinie 21. Ceny biletów: dla panów zł 2.49, dla pań zł 1.99, dla uczącej się młodzieży zł 1.49.

× **Z CECHU KRAWCÓW I KRAWCZYŃ.** W dniu 16 stycznia br. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze Cechu krawczyń i krawców w Sosnowcu, na którym zarząd Cechu złożył sprawozdanie za rok 1937 oraz przedłożył projekt budżetu na rok bieżący. W myśl uchwały walnego zebrania urządzono w dniu 29 ub m. opłatek dla członków Cechu i zaproszonych gości. Na zebraniu wybrano Tymczasowy Komitet spółdzielni krawieckiej, która ma powstać w początkach miesiąca marca br. oraz omawiano sprawę cennika dla mistrzów i czeladzi, jak również sprawę szyldów chrześcijańskich zakładów krawieckich. Jak widać z powyższego, Cech krawczyń i krawców na tutejszym terenie pracuje usilnie w celu postawienia krawiectwa chrześcijańskiego na odpowiednim poziomie.

× **CECH MURARZY I CIEŚLI NA POWIAT BĘDZIŃSKI W SOSNOWCU** zawiadamia wszystkich swych członków, że w środę dnia 16 bm. o godzinie 4 po poł. w I, a o godzinie 5 w II terminie, bez względu na ilość członków, odbędzie się w lokalu Cechu w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 ogólne zebranie członków Cechu murarzy i cieśli. Porządek dzienny ustalony będzie na zebraniu. Uprasza się wszystkich zainteresowanych o konieczne i punktualne przybycie.

× **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** W dn. 16 bm. t.j. w środę, a nie jak zwykle w czwartek, odbędzie się zebranie miesięczne. Zebranie będzie połączone z herbatką towarzyską i pokazem pieczenia pączków. Zarząd prosi o liczne przybycie.

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ

KOSMETYKA PRZED BALEM

Karnawał, oczekiwany przez kobiety całego świata i wszystkich środowisk nadszedł wreszcie i dziś znajduje się w pełni swego triumfalnego rozkwitu. Nieustannym korowodem następują jedne po drugich zabawy, tańce, maskarady i wieczory towarzyskie. Karnawał i dziś jeszcze, chociaż częściowo stracił już swoje dawne znaczenie, odgrywa w życiu kobiety pewną, specyficzną rolę. Wszelka zabawa bowiem jeżeli jest tylko odbywana w higienicznych i przyjemnych warunkach, staje się znakomitym dopingiem do pracy, oraz

oderwaniem i odprężeniem od szarzyzny dnia codziennego.

Zabawy karnawałowe wymagają przy tym od kobiety nie tylko obmyślenia efektownej toalety wieczorowej, ale zmuszają ją równocześnie do zwrócenia specjalnej uwagi na swój wygląd zewnętrzny.

Dla zdrowej, wypoczętej kobiety, zabawa po pracy jest najlepszym zabiegiem kosmetycznym. Odmładza ją bowiem i napełnia radością oraz ochotą do życia.

Dla kobiet pragnących się podobać zabawa karnawałowa staje się podobną do walnej batalii. To też jak każdy przewidujący i roztropny wódz przed bitwą, musi i kobieta odpowiednio przygotować się do swego zwycięstwa. Bo przecież szczere mówiąc

każda z pań pragnie ze swych wystąpień karnawałowych wyjść zwycięsko.

Jakich więc należy użyć metod przygotowawczych, aby triumf był całkowity?

Tajemnica ładnego wyglądu w czasie zabawy należy przede wszystkim od dobrego samopoczucia. Tylko zdrowa kobieta, prowadząca racjonalny tryb życia i nieustannie dbająca o swój wygląd zewnętrzny, potrafi osiągnąć ów niezawodny efektowny wygląd, dający jej przewagę na sali balowej. Największym atutem dobrego wyglądu kobiety jest twarz wypoczęta, a nie pokryta jedynie grubą warstwą kolorowych szminek.

Żaden zabieg kosmetyczny nie potrafi bowiem zatuszować obwisłej skóry, worków pod oczyma, opuchniętych powiek i matowych frenic. Na czym winna polegać racjonalna pielęgnacja urody w czasie karnawału?

Przede wszystkim na szukaniu rozrywek niezbyt męczących, odbywających się w dużych, dobrze przewietrzonych salach i

z ograniczeniem spożycia alkoholu w czasie zabawy.

Nic bowiem nie niszczy cery kobiecej i nie przyśpiesza jej więdnięcia, jak nadmiar alkoholu, duszne pomieszczenie i powietrze przesycone dymem papierosów, oraz potem niedomytych ciał. Zabawa odbywana w takich warunkach męczy o wiele bardziej od innych pozostawiając na szereg dni ślady znużenia na twarzy.

W okresie karnawału baczną uwagę należy również zwracać na to, aby zabawy nie odbywały się zbyt często. Codzienne tracenie bowiem nocy na tańcach, piciu itd. spowodować może zły wygląd, zmęczenie, a nawet apatię.

Niezależnie jednak od dobrego samopoczucia i zdrowego wyglądu konieczne jest wykonanie przed balem lub zabawą wieczorną racjonalnego zabiegu kosmetycznego, który ma na celu podkreślenie charakterystycznych i dodatnich cech urody kobiecej, oraz zatuszowanie wszelkich defektów. Doświadczenie wykazuje, że nawet nieskazitelnie piękna kobieta, jeżeli nie potrafi zastosować odpowiednich środków upiększających, podkreślających jej urodę,

traci na efektownym wyglądzie przy sztucznym wieczornym oświetleniu.

Jak wyglądać powinien racjonalnie wykonany zabieg kosmetyczny przed balem?

Jedną z zasad podstawowych jest parogodzinny wypoczynek wygodny w łóżku przy zapuszczonych roletach, aby uniknąć działania promieni słonecznych na oczy. Najładniej wyglądają bowiem przy wieczornym retuszu — (maquillage'u) oczy wypoczęte, naturalnie błyszczące, nie świecące się jedynie dzięki użyciu sztucznych środków.

Zmęczona i zaniedbana sylwetka kobieca od razu rzuca się w oczy i nie da się niczym zatuszować.

Po wypoczynku należy zabrać się do starannego i przemyślanego zabiegu kosmetyczno upiększającego. Polega on przede wszystkim na umyciu twarzy wodą letnią i odpowiednim mydłem, nakładanie bowiem kremów, masek itd. na niedokładnie oczyszczoną skórę jest wysoce szkodliwe i po pewnym czasie daje opłakane rezultaty. Po osuszeniu nakłada się na twarz dobrą maskę odżywczą, zastąpioną u osób o cerze bardziej zniszczonej — maską [illegible] lub radoaktywną. Maskę nakładać należy głównie na miejsca, w których występują zmarszczki.

Osoby nie posiadające zmarszczek winny wetrzeć w skórę twarzy

sporą ilość kremu odżywczego

i pozostawić go na przebieg 15 minut. Po usunięciu resztek kremu z twarzy należy zrobić przy skórze normalnej, mieszanej lub tłustej 10 okładów gorących, zaś przy skórze suchej — 10 okładów przemiennych (zimnych i gorących). Następnie twarz lekko osuszyć watą.

Racjonalny zabieg upiększający wymaga takiej dbałości o szyję, ramiona i ręce, jak o twarz, stosując do nich również krem odżywczy.

Panie o skórze suchej lub normalnej winny natrzeć twarz kremem tłustym, zaś panie o skórze tłustej lub mieszonej — kremem suchym, upiększającym. Następnie zastosować róż w galaretce dla ochrony ze względu na trwający obecnie okres miesięcy zimowych. Przy nakładaniu różu na policzki należy tym samym barwikiem odświeżyć usta, stosując kolor jaśniejszy dla blondynek i ciemniejszy dla brunetek. W czasie zabawy

usta poprawiać należy już tylko ołówkiem

Na zakończenie twarz obficie zapudrować pudrem dostosowanym do karnacji ciała, w odcieniu raczej jaśniejszym.

Bardzo ważna jest pielęgnacja brwi, które stanowią ramę dla oczu. Ładnie utrzymane brwi wykazują estetyczne zamiłowanie danej kobiety. Zależnie od rysów i cery powinna każda pani zastosować kształt brwi od swego typu. Dla uporządkowania włosów na brwiach należy je dwa razy dziennie przyczesać szczoteczką oraz przecierać ołówkiem odpowiedniego koloru. Brwi należy regulować żyletką, gdyż wyrywanie poszczególnych włosków powoduje zczasem zgrubienie lub podrażnienie skóry.

Rzęsy przyczesywać należy tylko szczoteczką, nie nakładając żadnych środków kosmetycznych, nawet w postaci niewinnego tuszu, aby

nie podrażnić spojówek i nie spowodować stanu zapalnego.

Farbowanie powiek i paznokci w kolorze sukni jest wysoce nieestetyczne i w Polsce nie przyjęło się.

Przy zabiegu toaletowym przed balem należy pamiętać o pielęgnacji jamy ustnej. Nieprzyjemny zapach z ust potrafi zniechęcić niejednego tancerza. W wypadkach tej przykrej dolegliwości należy przed wyjściem z domu dokładnie wypłukać usta łagodnym środkiem dezynfekcyjnym.

Jakie przyczyny powodować mogą przykry zapach z ust?

Najczęściej spotykaną przyczyną jest złe funkcjonowanie narządów trawienia. Drugą przyczyną może być choroba zębów i dziąseł. Należy więc przy pierwszych objawach dolegliwości zwrócić się bądź do lekarza specjalisty, bądź do lekarza dentysty. Tylko bowiem usunięcie przyczyny spowodować może usunięcie przykrego zapachu z ust, będącego objawem wtórnym.

Również bardzo przykry w czasie zabawy jest

wydzielający się odór potu pod pachami.

Dolegliwość tę usunąć można przede wszystkim przez częste i staranne mycie ciepłą wodą i mydłem, a następnie stosowanie płynów aseptycznych, przeciwko poceniu się. Na zakończenie należy miejsca pod pachami obficie zapudrować odpowiednim pudrem higienicznym. Czystość i higiena są najlepszymi kosmetykami w walce z nadmierną potliwością.

Na zakończenie należy jeszcze omówić kwestię pierwszorzędnej wagi, jaką jest w okresie karnawału dobór stosownych perfum. Muszą one być jedynie w dobrym gatunku indywidualnie dostosowane do danego typu kobiety. Nowoczesny sposób perfumowania się polega na skrapianiu bielizny, bowiem zapach rozgrzanego ciała z perfumami daje subtelną woń.

Dr. J. ŚWITALSKA.

OD REDAKCJI. P. T. Czytelniczki, które chciałyby zasięgnąć informacji w sprawie pielęgnowania swej urody, mogą przysyłać zapytania pod adresem K. Z. Porady i wskazówki na zadawane pytania będą ukazywały się w rubryce pt. „Skrzynka kosmetyczna".

Jeszcze nie koniec świata

Glob ziemski — mówi Sir James Jeans w swej słynnej książce p. t. „Nowy Świat fizyki" — jest drobną kruszyną rzuconą w bezmiar wszechświata. Jesteśmy wraz z ziemią pyłkiem wirującym w przestrzeni po wąziutkiej, pajęczo cienkiej drodze, wykreślonej w termicznych warunkach wahających się od zera do stu stopni Celsjusza. Tylko dzięki temu życie organiczne na ziemi, oparte na jednym, cudownym pierwiastku węgla może się swobodnie i bujnie rozwijać.

Węgiel łącząc się chętnie z innymi pierwiastkami w skomplikowane, wspaniałe grupy, a nie łącząc się z sobą tworzy w życiu organicznym coraz to nowe formy, coraz piękniejsze bardziej złożone, niezbadane i nieodkryte.

Ale oto znakomity popularyzator wiedzy roztacza przed nami straszliwą wizję, zarysowaną z zimną logiką uczonego. Ziemia — kruszyna wędrująca wokół potężnego słońca zboczą pewnego dnia z zakreślonej drogi. Pomijając możliwości zderzenia się z inną planetą — życiu organicznemu na ziemi groziłoby gwałtowne zahamowanie.

Zbliżając się w stronę słońca skazani jesteśmy na śmierć w żarze słonecznych promieni. Cudowny pierwiastek węgla który nosimy w sobie, we krwi, w kościach, w mózgu — spala się. Popielejemy. Rozsypują się w proch rośliny i zwierzęta. Ziemia ponownie jak przed milionami lat staje się rozżarzoną ognistą kulą, odpryskiem wirującym w kosmosie słońc.

Oddalenie w przeciwną stronę rzuca nas w objęcia mrozu, zabijającego najodporniejsze z żyjących stworzeń. Twardniejemy w krzemień. Ziemia staje się zastygłą, skamieniałą martwą bryłą.

Sir James Jeans wnikliwym okiem astronoma widzi nadchodzącą z mroku czasu zagładę życia organicznego na ziemi. Hołdując teorii prawdopodobieństwa przewiduje spotkanie się globu ziemskiego z jakąś inną planetą, bądź silne zboczenie z zakreślonej linii wszechświatowej wędrówki.

Nie smućmy się jednak. Zbyt odległą jest jeszcze data zapowiadanej katastrofy. Cieszmy się z bujnie kwitnącego życia, rosnącego jak drożdże na czułym, łatwopalnym węglu. Nie grozi nam narazie żadna z kosmicznych burz. Można więc śmiało nabyć los do zbliżającej się szybciej niż koniec świata, bo już 17-go lutego, pierwszej klasy 41-ej Loterii Klasowej, w której teoria prawdopodobieństwa sprawdza się o wiele dokładniej, aniżeli w zawiłych rachunkach astronomów. Przeprowadzona bowiem ostatnio przez Dyrekcję Loterii reorganizacja planu gry, polegająca na wycofaniu 35 tysięcy losów i podziale losów na piątki zamiast dotychczasowych ćwiartek, ogromnie zwiększyło szanse wygrania.

Przemytnicy-żydzi
UJĘCI W SOSNOWCU

Wydział śledczy p.p. w Sosnowcu zatrzymał **Abrama Birnblicha** z Łodzi i **Lejzora Kilberga** z Sosnowca, przy których znaleziono 50 sztuk zapalniczek, 400 żyletek do golenia i 120 igieł do maszyn do szycia, przemyconych z Niemiec.

Zatrzymanych wraz z zakwestionowanym przemytem przekazano do dyspozycji placówki straży granicznej w Sosnowcu.

× **WIELKA ZABAWA KARNAWAŁOWA.** Koło absolwentek i Koło opieki rodzicielskiej przy gimnazjum kupieckim żeńskim im. Królowej Jadwigi Towarzystwa szkół średnich w Sosnowcu urządza w sobotę, dnia 19 bm. w sali malinowej Zw. zaw. prac. przem. i handl. R. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a wielką zabawę karnawałową. Początek o godz. 21; bilet wstępu zł. 2.99; wejście tylko za zaproszeniami; orkiestra doborowa; stoliki bridżowe.

× **PODWIECZOREK TOWARZYSKI.** Towarzystwo przyjaciół szpitala dziecięcego w Sosnowcu urządza w niedzielę dn. 13 bm. t.j. dzisiaj w podziemiach restauracji „Savoy" podwieczorek towarzyski. Początek o godz. 17. Dochód z imprezy — przeznaczony na szpital.

× **KOMUNIKAT KARNAWAŁOWY.** Wobec licznych zapytań naszych sympatyków, uprzejmie donosimy, że wzorem ubiegłych karnawałów, urządzamy w niedzielę 20 bm. o godz. 5 popoł. w podziemiach Savoy'u — podwieczorek towarzyski z tańcami i bridge'm. Rozsyłanie zaproszeń rozpoczęte. **Zarząd Pań Wincentek (Pogoń).**

× **KRADZIEŻ APARATU DO SPAWANIA.** Posterunek policji w Strzemieszycach zatrzymał Zygmunta Heinke z Mysłowic i Jana Wierusińskiego ze Strzemieszyc, którzy usiłowali sprzedać aparat do spawania, wartości 800 zł. Jak się okazało, aparat pochodził z kradzieży, dokonanej na jednej z kopalń w Mysłowicach. Wierusiński został zwolniony, a Heinke wraz z aparatem przekazany przez policję do dyspozycji komisariatu p.p. w Mysłowicach.

× **CZYJA BIŻUTERIA?** Wydział śledczy p. p. w Katowicach zakwestionował większą ilość różnej biżuterii, pochodzącej z kradzieży na terenie Śląska i Zagłębia Dąbr., w postaci zegarków męskich i damskich, pierścionków, bransoletek, spinek do mankietów i t.p. Poszkodowani mogą oglądać biżuterię w Wydziale śledczym w Katowicach, pokój nr 81 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 8 do 10 rano.

Nieszczęśliwy wypadek
75-LETNIEJ STARUSZKI

Wczoraj na ulicy Małobądzkiej w Będzinie uległa wypadkowi 75-letnia handlarka Elżbieta Krzykawska ze wsi Mierzęcice.

Krzykawska przechodząc przez ulicę została potrącona przez nadjeżdżającą furmankę, a padając na jezdnię doznała złamania nogi i obrażeń wewnętrznych.

Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala powiatowego.

× CYGAN - ZŁODZIEJEM. Posterunek policji w Gołonogu zatrzymał cygana Wacława Wiśniewskiego, poszukiwanego przez Wydział śledczy pp. w Częstochowie za dokonanie licznych kradzieży na tamtejszym terenie. Zatrzymanego przesłano do Częstochowy.

Bestialskie pobicie kijami
64-letniego mieszkańca Jangrota

Pod wsią Michałówka, gm. Jangrot, dwaj mieszkańcy tej wsi Władysław Źrałek i Wojciech Trułka, napadli na powracającego w nocy z wesela, 64-letniego Wojciecha Białasa i **niebezpiecznie pobili go kijami.**

Nieprzytomnego prawie od pobicia Białasa odwieziono do lekarza, a następnie do szpitala.

Z powodu ciężkiego uszkodzenia ciała stan **Białasa jest dość poważny.**

Napastnicy mieli do Białasa oddawna jakąś pretensję na tle współżycia sąsiedzkiego.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA, 13 LUTEGO

6.15 „Surmy śląskie"; 6.30 Muzyka poranna w wykonaniu śląskiej kapeli ludowej; 7.30 Marek Weber ze swą orkiestrą — płyty; 7.40 — Wiązanka pieśni ludowych Śląska Cieszyńskiego; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Gazetka rolnicza; 8.30 Koncert życzeń; 8.50 „Jak się przedstawia kwestia zbytu mleka na Śląsku" — pogadanka; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Torunia; 10.30 Ruggiero Leoncavallo „Pajace" — opera w 2-ch aktach — płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny z Krakowa; 13.00 „Z nowych poezji Kazimierzy Alberti" — recytacje dr. L. Pobóg-Kielanowski; 13.10 „Tempus figut aeternitas manet" („Czas ucieka, wieczność czeka") — scena z „Lalki" Bol. Prusa; 13.30 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.40 „Troska o dzieci ulicy" — reportaż; 15.50 „Co słychać na Śląsku"; 16.05 Pieśni i piosenki włoskie w wykonaniu Marii Fiorenza — sopran i Władysław Kiepura — tenor; 16.45 „Anielcia i życie" — powieść mówiona; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; Transmisja z Hotelu „Bristol"; 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Człowiek za burtą" — słuchowisko; 19.25 Koncert rozrywkowy zespołu smyczkowego rozgłośni katowickiej; 20.00 „W niedziela przy żeleźniaku" — audycja pogodna w opr. Stanisława Ligonia; 20.30 Wiadomości sportowe; 20.40 Przegląd polityczny; 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P.R.; 21.15 „Były sobie świnki trzy... morskie" Kukułka wileńska; 22.00 Opowieść o Beethovenie (III audycja): „Godzina południa" — reportaż; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Reportaż z zawodów narciarskich o mistrzostwo Związku Harcerstwa Polskiego w Zwardoniu; 23.10 „Varlete" — płyty.

KRONIKA ZAWIERCIA

Oddział PCK.
W ŁAZACH

W dniu 11 bm. w Łazach pod przewodnictwem p. E. Chrząszcza wójta gm. odbyło się organizacyjne zebranie koła PCK w Łazach.

Referat informacyjny wygłosił p. Korona Karol, powiatowy instr. rat. san. z oddziału PCK w Zawierciu. Na zebranie przybyło 38 osób, z których 33 złożyły deklaracje na przystąpienie do zorganizowanego koła. Jednocześnie dokonano wyborów zarządu w skład którego weszli pp.: **inż. Majorowa Maria** — prezeska, **Szymaszkówna Aniela** — sekretarka, **Chrząszcz E.** — skarbnik oraz członkowie zarządu pp.: **inż. Major W., Kisielewski St. i Włoszczowski Wł.**

Nadmienić wypada, iż w Łazach od stycznia 1937 roku istnieje ochotnicza drużyna PCK, która przejawia żywotną działalność społeczną.

Zaangażował sam siebie
NA POSADĘ.

Mr. Wilbur J. Clark, jeden z największych plantatorów owoców w Kalifornii i właściciel fabryki konserw owocowych, wzbudził olbrzymie zainteresowanie w USA. swoją osobą, albowiem zaangażował sam siebie na posadę we własnej firmie.

Mr. Clark pobiera pensję 3.000 dolarów, tj trzy czwarte przeciętnej pensji 900 pracowników swej firmy, która w ubiegłym roku dała 530.000 dolarów zysku netto. Gdy mr. Clark wyjeżdża, otrzymuje od firmy diety. Zaoszczędzone ze swej pensji w ten sposób pieniądze wkłada mr. Clark w pokaźnej sumie ok. 200 tysięcy dolarów w inwestycje.

Prasa amerykańska zajmuje się b. żywo — „oryginałem" i zamieszcza liczne opisy jego przedsiębiorstwa. Mr. Clark, jak widać z tego zna się b. dobrze na sztuce reklamy, zwłaszcza takiej która nic nie kosztuje.

SPORT

„Jazda zimowa do Zakopanego"

Śląski i krakowski Automobilkluby organizują w sobotę, dnia 19 lutego br. automobilową imprezę sportową p. n. **„Jazda zimowa do Zakopanego".**

Impreza ta ma na celu sprawdzenie walorów osobistych kierowców i ich sportowego przygotowania do pokonywania trudności drogowych w **specjalnie ciężkich warunkach zimowych.**

Udział w imprezie mogą wziąć zarówno **członkowie Automobilklubów jak i niezrzeszeni automobiliści.**

Celem zainteresowania powyższą imprezą szerokich rzesz miłośników sportu samochodowego, Automobilkluby wyznaczyły szereg cennych nagród **dla zawodników.** Poza tym Delegatura sosnowiecka ufundowała **specjalną nagrodę dla zawodnika z Zagłębia Dąbrowskiego** bez względu na przynależność klubową.

Zgłoszenia udziału w zawodach przyjmuje Delegatura Sosnowiecka AKS w Sosnowcu, ul. **Piłsudskiego 14, telefon 61-615.** Także otrzymać można regulamin, kartę drogową oraz bliższe informacje, związane z organizacją.

Automobilklub śląski Delegatura na Zagłębie Dąbrowskie
(—) D. Frolewicz.

Polska bije Litwę 8:1 (3:0,0:0,5:1)
na mistrzostwach hokejowych świata

Drużyna polska rozegrała pierwszy mecz o hokejowe mistrzostwo świata w Pradze. Przeciwnikiem naszego zespołu była drużyna Litwy, która w piątek wieczorem niespodziewanie wygrała z Rumunią w stosunku 1:0. Polacy zagrali w składzie: Stogowski, Kasprzycki i Ludwiczak; Marchewczyk, Wołkowski i Kowalski; Burda, Zieliński i Król. Bramkami z drużyny polskiej podzielili się: Wołkowski—8, Król—2, Burda, Kasprzak i Marchewczyk po 1. Dla Litwinów jedyną bramkę zdobył Takuskas.

Pierwsza tercja upłynęła przy nieznacznej przewadze Polaków. Wprawdzie już na początku atak krakowski, Wołkowski i Kowalski zdobywa 2 bramki, ale następuje okres gwałtownej i brutalnej obrony Litwinów. Dopiero pod koniec tej części gry udaje się Wołkowskiemu zdobyć trzecią bramkę. Drugi atak w przeciwieństwie do ataku pierwszego grał bardzo słabo. Druga tercja — to okres słabej gry naszego teamu. Nie przynosi ona też wyniku. Dopiero w trzeciej następuje zdecydowana przewaga Polski. Systematyczne ataki doprowadzają do uzyskania kolejno 5 bramek. Honorową bramkę, jaką zdobyli Litwini przypisać należy błędom taktycznym Kasprzaka i Ludwiczaka na obronie.

Dalsze mecze dały następujące wyniki:
Szwajcaria — Węgry 1:0
Łotwa — Norwegia 3:1
Anglia — Niemcy 1:0
Litwa Rumunia — 1:0

Tabela po pierwszych dwóch dniach rozgrywek jest następująca:

I. 1) Polska 1 zw., st. br. 8:1, 2) Szwajcaria i Litwa po 1 zw., st. br. 1:0, 3) Węgry i Rumunia 0 zw., st. br. 0:1.

II. 1) Łotwa 1 zw, st. br. 3:1, 2) Anglia 1 zw., st. br 1:0, 3) Niemcy 0 zw., st. br. 0:1, 4) Norwegia 0 zw., st. br. 1:3.

Dziś drużyna polska gra przed południem z Rumunią.

REWANŻ BOKSERÓW Z WŁOCHAMI

Polski Związek bokserski otrzymał od Związku włoskiego wiadomość, że mecz międzypaństwowy Polska — Włochy rozegrany zostanie ostatecznie w dniu 6 sierpnia w Wenecji na Lido.

SKŁAD SZWAJCARII NA MECZ Z POLSKĄ

Przypuszczalny skład szwajcarskiej reprezentacji piłkarskiej na mecz z Polską 13 marca w Zurychu wyglądać będzie następująco: Bizzozera (rezerwa Huber — Grasshoppers), Lehman, Minelli (Grasshoppers), Springer, Vernatti (Grasshoppers). Loettschner (Servette), Bichel, Wagner (Grasshoppers), Amado (Lugano), Walacek, Aebi (Servette).

IMPREZA SPORTOWA W SOSNOWCU

„Arena Rzymu" pod tym tytułem urządza Związek rezerwistów koło Sosnowiec śródmieście w dniu 13 i 14 bm. o godz. 7.30 wielką imprezę sportową w sali Kolejowego przysposobienia wojskowego przy ul. Kilińskiego. W programie: walki francuskie, wolno-amerykańskie, podnoszenie ciężarów itp.

Widowisko zapowiada się bardzo ciekawie, a ceny miejsc niskie bo od 25 gr. wzwyż. Dochód przeznacza się na cele organizacji Związku rezerwistów.

WALNE ZEBRANIE TS SOSNOWIEC

Roczne walne zebranie Towarzystwa sportowego Sosnowiec odbędzie się w dniu 27 bm. w lokalu własnym przy boisku w I terminie o godz. 9.30 lub w II terminie o godz. 10, bez względu na liczbę przybyłych członków. Zarząd prosi o liczne przybycie.

KRONIKA OLKUSZA

Niebezpiecznie pobity
NA WESELU

Podczas zabawy weselnej w Hucie Szklanej k-Pilicy został niebezpiecznie pobity Władysław Domaga przez Bolesława i Stanisława braci Losaków.

Rannego, który otrzymał kilka niebezpiecznych ciosów nożem, wzgl. sztyletem, odwieziono do szpitala.

„ORZEŁ" — „Siódme niebo".

× ZARZĄD PZZPP i H. ODDZIAŁ W OLKUSZU ukonstytuował się na zebraniu w dniu 11 bm., jak następuje pp.: Kazimierz Zdrzalik — prezes, Ryszard Wróbel — wiceprezes, B. Brożek — sekretarz, Rudolf Bucki — skarbnik, F. Feikes — zast. sekretarza i Henryk Schmidt — zast. skarbnika.

× WALNE ZEBRANIE MIEJSKIEGO KOŁA LOPP W OLKUSZU odbędzie się w dn. 18 bm. o godz. 18.30 w sali radzieckiej m. Olkusza.

×ZARZĄD KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERZY PRZY DRUŻ. E. PLATER W OLKUSZU z p. Kramarczykową, jako prezeską, o czym pisaliśmy kilka dni temu, jest tymczasowy. Stały zarząd zostanie wybrany przez wszystkich członków na najbliższym zebraniu.

HUMOR



Żegnaj skarbie — muszę teraz kichnąc...

DZIWACZNE ŻĄDANIA

Studiowanie ogłoszeń matrymonialnych w pismach amerykańskich daje ciekawy materiał rzucający światło na stosunki obyczajowe.

Oto jedno z takich ogłoszeń:

„Pragnąłbym korespondować w celu późniejszego małżeństwa z damą, posiadającą więcej niż lat 40 i tylko jedną nogę".

Ktoś znowu ogłosił w gazecie:

„Szukam kobiety, która może nie być ani młoda, ani ładna, ani bogata, ale musi mieć 6 stóp i 7 cali wzrostu (co najmniej!)"

W Connecticut pewien mężczyzna ogłosił:

„Szukam żony, której pierwszy mąż był zgładzony za bandytyzm, a to po to, by nie mogła stawiać mi pierwszego męża za przykład".

Najoryginalniejszy był jednak człowiek, który ogłosił:

„Poszukuję żony głuchoniemej, która nie nawidzi psów, dzieci i alkoholu.."

Wyjaśniona tajemnica sokolego oka

konturу odbijającego się na niej obrazu! Otóż wcale nie chodzi tu o zaostrzenie konturów obrazu. Orzeł czy sokół nie widzą myszy tak długo, jak długo siedzi ona spokojnie. Natomiast widzą ją doskonale w ruchu. Oko ptaków drapieżnych chwyta tylko cele ruchome. Obraz ruchomy krzyżuje się z nacięciami cienistymi w oku ptaka i staje się przez to wyraźniejszy, podobnie jak wyrazistość dźwięku podkreślamy pauzą.

Z WYSOKOŚCI 1.077 METRÓW

Dla wyjaśnienia, z jakich odległości oko drapieżników chwyta obrazy, przeprowadzono szereg niezwykle ciekawych doświadczeń z sokołem. Nad skoszonym łanem zboża wypuszczono sokoła, który wzbił się na wysokość 1.077 metrów. W pewnej chwili ptak runął nagle na ziemię. Okazało się, że dostrzegł wróbla, zbierającego wykruszone ziarna. Dla uzmysłowienia sobie bystrości wzroku drapieżcy wystarczy stwierdzić, że z chwilą wypuszczenia ptaka skoszone pole było pod baczną obserwacją ludzi, uzbrojonych w doskonałe polowe lornetki. Pomimo tego nie dostrzegli oni wróbla, którego dostrzegł, a raczej zauważył jego ruch sokół, szybujący na wysokości 1.077 metrów. W innych wypadkach sokół dostrzegł z wysokości 1.661 metrów białą chustkę, ale dopiero wówczas, gdy nią poruszono.

Mówimy o człowieku, posiadającym doskonały wzrok, że ma sokole albo orle oko. Porównanie to jest trafne. Orły rzucają się najczęściej z wielkich wysokości na ziemię, by złowić mysz, którą z tysiąca metrów wysokości potrafiło dojrzeć oko króla przestworzy. Podobną siłę wzroku spotykamy u sokołów, jastrzębi i innych drapieżników.

ZAGADKA BYSTROŚCI WZROKU

Dzięki pracom jednego z ornitologów, udało się obecnie rozwiązać zagadkę bystrości wzroku u drapieżnych ptaków. Posiadają one inną budowę oka. Między soczewką i dnem oka mają ptaki drapieżne drobne mięsiste ciałko z zębatymi brzegami. Dotychczas nie wiedziano, do czego ciałko to służy. Ostatnio pewien ornitolog wpadł na pomysł nalepienia na matową płytę swego aparatu fotograficznego kawałka papieru z nacięciami zębatymi, podobnymi do tych, które znajdują się w głębi oczu ptasich drapieżników. Przy pomocy tak spreparowanej płyty uczony mógł dostrzec jaskółki na bardzo znacznej wysokości, które normalnie nie były dla oka dostrzegalne. W ten sposób wyjaśniła się tajemnica „sokolego czy orlego oka".

TYLKO OBRAZ RUCHOMY

Nasuwa się teraz druga kwestia. Dlaczego organ, rzucający cień na siatkówkę, zaostrzał



Niedawno temu zwiedzałem zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

W jednej z sal siedział na taborecie jakiś młody człowiek i co parę chwil wykrzykiwał:

— Kuku, kuku, kuku!..

Podszedłem do niego.

— Poco pan to robi? — zapytałem go przypadkiem.

— Jakto, to pan nie wie? Przecież jestem rozgłośnią wileńską.

ŚWIATŁO

— Dlaczego zostawiasz w pokoju palącą się lampę, gdy wychodzisz?

— Ze względu na włamywaczy!

— Niepotrzebne, zaopatrzeni są w latarki elektryczne.

Za 1 zł.—samochodem
z Warszawy do Krakowa

Jedna z największych fabryk niemieckich skonstruowała ostatnio samochód 6-cylindrowy z napędem dieslowskim o litrażu 2,3 litra, zużywający 6 kg oleju gazowego na przebycie 100 km., co przy obecnych cenach rynkowych kosztuje zaledwie 2 zł, podczas gdy dotychczas stosowany napęd benzynowy kosztowałby przy tak wielkim wozie ok. 9 zł (na przebycie tej samej długości km.). Waga wozu wynosi 1400 kg. Ciekawe urządzenie zastosowane w rozruszniku. Trudny w rozruchu motor Diesla uniemożliwiał dotychczas stosowanie go w automobiliźmie. Trudności te pokonano przez wmontowanie rozrusznika ze specjalnie skonstruowanym podgrzewaczem.

Fabryczna cena wozu wynosi niecałe 12 tysięcy zł. W Polsce oczywiście z wozów takich korzystać nie będziemy, chociaż bowiem taniość napędu jest atrakcyjna, to jednak cło podniosłoby cenę do 24 tysięcy zł.

Dla orientacji wypada dodać, że koszt przejażdżki takim wozem np. z Warszawy do Krakowa, a więc na dystansie ok. 300 km. (dokładnie 297 km.) przy przewiezieniu 6 osób wyniósłby ok. 1 zł od osoby!

Groźba porwania p. Suchestow
„Czarny Smok" żądał 50 tys. zł. okupu

Warszawskie władze śledcze prowadzą dochodzenie w sensacyjnej sprawie szantażowania ks. Michała Radziwiłła (Rudego) **pod groźbą porwania narzeczonej p. Suchestow.**

Sprawa powstała w następujących okolicznościach: Do zarządu dóbr i interesów ks. Michała Radziwiłła w Antoninie zgłosił się listonosz miejscowego urzędu pocztowego przynoszący list polecony, adresowany do „rąk własnych" ks. Michała.

Ponieważ książę w tym czasie wyjechał w niewiadomym kierunku z p. Suchestow i nie można było ustalić jego adresu, listonosz zabrał list, który z odpowiednią adnotacją odesłano do miejsca nadania, tj. do urzędu pocztowego Warszawa I. Zgodnie z obecnymi przepisami list protokularnie w obecności komisji otworzono i przeczytano, celem ewent. odszukania nadawcy, gdyż na kopercie nazwisko nadawcy nie figurowało.

Okazało się, że treść listu była bardzo sensacyjna. Oto autor listu podpisujący się pseudonimem **„Czarny smok" domagał się od księcia Michała Rudego okupu w sumie 50.000 zł.** grożąc w przeciwnym razie uprowadzeniem p. Suchestow.

Autor listu „wyrażał" nadzieję, że kwota jakiej żąda nie wyda się ks. Radziwiłłowi zbyt wygórowaną i że książę natychmiast złoży okup w zamian za gwarancję bezpieczeństwa dla p. Suchestow.

List kończył się pogróżkami, że na wypadek nie wypłacenia przez księcia całej kwoty **p. Suchestow grozić będzie „duże niebezpieczeństwo".**

List kończył się podaniem dokładnych wskazówek, gdzie i jak mają być przesłane pieniądze, oraz termin do jakiego „Czarny smok" czekać będzie na załatwienie sprawy.

List pisany był na maszynie, jak również koperta adresowana była pismem maszynowym. Urząd pocztowy przekazał natychmiast list władzom prokuratorskim, które wszczęły energiczne dochodzenie.

Jak słychać, władze śledcze znajdują się już na tropie tajemniczego gangstera.

Zamach bombowy
na dyrektora fabryki

W ub. piątek w Tomaszowie dokonano zamachu bombowego na naczelnego dyrektora Tomaszowskiej Fabryki sztucznego jedwabiu, **dyr. Michała Herta.**

Wieczorem w parku pałacowym rozległa się **silna detonacja, poczem służba ujrzała uciekającego młodzieńca,** który mimo natychmiastowej pogoni zbiegł.

Zawiadomiony natychmiast o wypadku urząd śledczy w Łodzi, który wraz z policją miejscową, po dokładnym przeszukaniu parku znalazł granat ręczny.

Wybuch granatu nie wyrządził większej szkody. Podczas dochodzeń ar[illegible]no jednego z b. robotników tej fabryki [illegible]adzono go w więzieniu. Nazwiska jego na razie podać nie możemy.

Okazało się, że w ostatnim czasie dyr. Hert otrzymał dwa anonimy: w jednym autor **domagał się okupu 5.000 zł. grożąc w przeciwnym razie, że zabije syna naczelnego dyrektora, inż. Jana Herta** autor drugiego anonimu twierdził, że „wobec milczenia dyr. Herta, w krótkim czasie w pałacu rozgrywać się będą straszliwe sceny".

Ekspertyza ustaliła, że pisma te pochodzą od zwolnionego robotnika.

Po pewnym czasie zażądał on przyjęcia go z powrotem, ale dyrekcja odmówiła. Aresztowany, człowiek o przeszłości kryminalnej, do winy się nie przyznaje.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 4 proc poż. dolarowa 422 3 proc poż. inwestycyjna I em 80.15, 5 prc. poż. inwestycyjna II em 8050, 5 proc. poż. konwersyjna 68.

Akcje: Bank Polski 116.75, Lilpop 63, Starachowice 39.25, Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 3675, Ostrowiec 5575, Modrzejów 14,75, Haberbusch 48.25, Tow. Warsz. Kopalń Węgla 32.

NA CENTRALNĄ TARGOWICE W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 1 do 7 bm.: wołów—12, buhai—100, krów—610, jałówek—119, świń—1126, owiec—4, cieląt—151, razem 2122 szt. zwierząt. Płacono w dniu 7 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.85 do 1.20 zł.

Jeszcze jedna
ODMIANA SNOBIZMU

Londyńskie five-o-clocki są w eleganckich dzielnicach i lokalach areną popisów snobistycznych. Po kolorowych włosach, paznokciach, farbowanych pieskach, przyszła obecnie kolej na nową modę — na kolorowe pieczywo. W niektórych restauracjach i kawiarniach podaja obecnie gościom obok białego pieczywa także pieczywo farbowane na zielono i czerwono! Pieczywo to fabrykuje pewna firma cukiernicza w Manchester. Snoby londyńskie mogą więc teraz konsumować pieczywo dobrane w kolorze do koloru sukni, lub do barwy napojów.

Polki mają najwięcej dzieci

Oficjalne dane statystyczne stwierdzają, że Polki mają najwięcej dzieci z pośród mieszkanek wielkich państw europejskich: w roku 1931 na 10.000 kobiet zamężnych w wieku od 16 do 49 lat płodność wykazały cyfry następujące: 921 w Niemczech, 1.003 we Francji, 1.079 w Anglii, 1.632 w Holandii, 1.721 w Italii i 2.080 w Polsce.

Cyfry te uległy poważnemu zmniejszeniu w statystykach z roku 1936, z wyjątkiem pozycji niemieckiej, która wzrosła do 1.130. Inne pozycje są następujące: Francja — 970, Anglia — 980, Holandia — 1.550, Italia — 1.573 i Polska — 1.900.

PRZED SĄDEM

Sędzia: Zawód świadka?
Świadek: Ślusarz.
Sędzia: Samodzielny?
Świadek: Nie, żonaty!

GIEŁDA PRACY

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr kol. 3-38 Poszukuje się pracownika chrześcijanina umiejącego sortować szczecinę świńską.

Nr. kol. 4-38 Poszukuje się kierownika technika, wybitnego fachowca dla prowadzenia fabryki szkieł optycznych — wklęsłych i wypukłych (do okularów i cwikierów). Warunki: w-g umowy.

Nr kol. 5-38 Potrzebny jest drogista odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie w-g umowy.

Nr kol. 6-38 Potrzebni formierze na żeliwo i staliwo posiadający przynajmniej 5—6 lat samodzielnej pracy na odlewniach wytwarzających poważniejsze odlewy maszynowe. Warunki: 1 zł 40 gr za godzinę plus premia 20%.

Nr kol. 7-38 Do Zarządu Drogowego w Grodnie potrzeba jest od dnia 1 kwietnia rb. do robót nadzorczych przy budowie dróg i przebudowie mostów 2—3 techników, posiadających najmniej 2-letnią praktykę z tego zakresu. Wymagane: ukończenie średniej szkoły zawodowej oraz b. dobre kwalifikacje. Wynagrodzenie zależne od posiadanych kwalifikacyj od 200—300 zł miesięcznie. Oferty należy przesyłać do Powiatowego Zarządu Drogowego w Grodnie do dnia 20 lutego 1938 r. Przyjęci kandydaci zostaną wezwani dla omówienia warunków. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Nr kol. 8-38 Do dużej fabryki włókienniczej potrzebny maszynista, obeznany z samodzielnym prowadzeniem maszyn 250—1200 H. P. w wieku od 35 lat do 42 lat. Warunki w-g umowy.

Nr kol. 9-38 Potrzebny jest lekarz-asystent odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie w-g VIII grupy płac pracowników samorządowych.

Nr kol. 10-38 Potrzeba 5 sanitariuszy-pielęgniarzy odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie dla kandydatów-kawalerów 90 zł, dla żonatych 120 zł miesięcznie. Warunki: conajmniej ukończonych 7 kl. szkoły powszechnej.

Nr kol. 11-38 Potrzebny maszynista papierniczy odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie 84 gr za godzinę.

Nr kol. 12-38 Potrzebny rutynowany korespondent w dziale szkód ogniowych, odpowiedzialności cywilnej, nieszczęśliwych wypadków i w innych działach szkód, władający językiem polskim i niemieckim, odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie 150 zł dla kawalerów i 200 zł dla żonatych.

Nr kol. 13-38 Potrzebny drukarz-linotypista odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie w-g taryfy.

Nr kol. 14-37 Potrzeba 3 czeladników rzeźniczych do rzeźni eksportowej obznajmionych z pracami w bekoniarni, odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie w-g taryfy (60 do 75 gr za godzinę).

Nr kol. 15-38 Potrzebny wykwalifikowany karmelkarz do Fabryki Czekolady odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie w-g taryfy.

Nr kol. 16-38 Potrzebny majster hutniczy oraz pomocnik majstra hutniczego do huty szkła, odznaczony Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie dla majstra [illegible] dziennie, dla pomocnika majstra 6 zł dziennie.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu ul. Zakręt 7 pokój nr 2.



UCZCZENIE 20-EJ ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI W WIELUNIU

Dla uczczenia 20-ej rocznicy Niepodległości, Rada powiatowa w Wieluniu postanowiła przy pomocy władz i wysiłku całego społeczeństwa powiatu wieluńskiego stworzyć nowoczesne osiedle robotnicze, które zostanie oddane do użytku 11-go listopada rb. Osiedle nosić będzie imię „Osiedla Imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej". Postanowiono również dla uczczenia rocznicy Niepodległości wybudować dom Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Śmigłego Rydza. Na zdjęciu fragment Osiedla Robotniczego im. Prezydenta Rzplitej.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 85 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 16 lutego 1938 r. o godzinie 10 w pierwszym terminie lub dnia 18 lutego 1938 r. o godzinie 10 w drugim terminie w razie niedojścia do skutku I licytacji — w Strzemieszycach Wielkich przy ul. Szosowej odbędzie się sprzedaż ruchomości Spółdzielni Robotniczej Eksploatacji Huty Szkła w drodze publicznego przetargu na pokrycie pretensji Skarbu Państwa i Wojew. Biura Funduszu Pracy, a mianowicie:

1) Butelek różnej pojemności	— 45.700 szt.	wartości	szacunkowej	3.961	zł.
2) Balonów szklanych o pojemn. 60 litr.	— 200 szt.	„	„	716	„
3) Forma do wyrobu butelek 1½ l.	— 1 szt.	„	„	60	„
4) Szkła tłuczonego i masy szklanej	około 300 q		„	2.000	„

Również w dniach 16.II 1938 r. i 18 lutego 1938 r. o godzinie 11-tej w pierwszym terminie i o godz. 12-ej w drugim terminie w razie niedojścia do skutku I licytacji w Strzemieszycach Wielkich przy ul. Piłsudskiego 74 odbędzie się sprzedaż ruchomości Wajnberga Icka w drodze publicznego przetargu na pokrycie pretensji Skarbu Państwa, a mianowicie:

1) Maszyna do robienia wody sodowej	— 1 szt.	wartości	szacunkowej	500	zł.
2) Motorek elektryczny o sile 1½ H. P.	— 1 szt.	„	„	50	„
3) Pasy skórzane	— 2 szt.	„	„	10	„

Wyżej wymienione przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane w 2-gim terminie za cenę niższą od oszacowania.

Wymienione ruchomości można oglądać na jedną godzinę wcześniej przed rozpoczęciem przetargu na miejscu.

682 URZĄD SKARBOWY W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNA

uczciwa dziewczyna zaraz. Pracownia gorsetów Marii Duszowej — Sosnowiec, Hale Rozwoju. 710

POTRZEBNY

chłopiec z ukończoną szkołą powszechną z dobrej rodziny. „Metalurgia" Sosnowiec — Warszawska 8.

KUCHARKA

potrzebna od zaraz do kasyna z wykwintnym gotowaniem, dobrymi referencjami, czysta, zdrowa i uczciwa do lat 40-tu Zgłoszenia do filii Kuriera Zachodniego w Będzinie. 669

CHŁOPIEC LAT 15

z ukończoną szkołą 7 klasową z kaucją poszukuje zajęcia w sklepie lub w restauracji. Wiadomość: Pańska 42 Balazy Jan. 647

KUCHARKA

potrzebna od zaraz do kasyna z wykwintnym gotowaniem, dobrymi referencjami, czysta, zdrowa i uczciwa do lat 40-tu. Zgłoszenia do filii Kuriera Zachodniego w Będzinie.

POTRZEBNA

sklepowa do wędliniarni. Wędliniarnia „Zagłębianka" Narutowicza 19. 701

POTRZEBNI

chłopcy na praktykę. Wędliniarnia „Zagłębianka", Narutowicza 19 700

Nauka i Wychowanie

SAMOUCZKI „ARGUS"

angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie, oparte na słynnej metodzie Ansona, zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Szewska 17. 677

BEZPŁATNIE

wyuczam kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie w Pracowni sukien i okryć damskich u dyplomowanej instruktorki i mistrzyni cechu Anny Szczepańskiej. Sosnowiec — (Wawel) Legionów 28, tel 61-694. 689

KONCESJONOWANE

Kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne. 703

STUDENT

uniwersytetu rytunowany pedagog mówi francuskim i niemieckim, udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Oferty do Redakcji Kuriera Z. pod „Student" 620

Krakowskie Kursy Kosmetyczne

pod kierownictwem Dra med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie Po ukończeniu Kursu dyplomy. Instruktorka Inż. Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków — Piłsudskiego 11, telefon 177-57. 65

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ

przyjmują zapisy. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 699

Dyplomowana francuska

udziela lekcji, przygotowuje do matury, poszukuje demi-place. — Pisać Kurier „Lekcji". 648

Matrymonjalne

MŁODY

dość zamożny handlowiec — stale zamieszkały w Gdyni — pochodzący z Sosnowca, szuka żony Zagłębianki do lat 25, blondynki lub szatynki. Oferty z fotografią pod „Miesiąc w Zagłębiu" do „Kuriera Zachodniego". Sprawa serio. Anonimy do kosza. 652

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez gminę Strzemieszyce i dowód wojskowy wydany przez PKU Sosnowiec na imię Bajroch Zajdband 650

KARTĘ

mobilizacji — wydaną przez PKU. Sosnowiec zgubił Józef Buczek.



PROSZEK DO PIECZENIA
CUKIER WANILINOWY
SANITA-ADRIA
FABRYKA w KRAKOWIE

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

DOM NOWY
dwa piętra, dochodowy skanalizowany, 20 ubikacji (zajęte), podwórko duze, ogródek owocowy, zabudowania gospodarskie, 13 lat wolny od podatków, dający 10 procent od włożonego kapitału, lub plac przy Królewskiej 105 prętów w całości lub częściowo sprzedam. Moniuszki 14, gospodarz. 365

PIERWSZORZĘDNA
pracownia gorsetów p. f. „Maria" w Sosnowcu ul. Chemiczna Nr 12 m. 134 nad „Żłóbkiem dla dzieci" (domy firmy C. G. Schön) poleca: Pasy brzuszne, specjalne pasy lecznicze oraz biustonosze z najlepszych tkanin i po cenach bardzo przystępnych. Wykonanie szybkie i solidne. 474

KUPIĘ
lub wydzierżawię fabrykę wód gazowych, skład piwa względnie wynajmę lokal w Zagłębiu. Wiadomość Biernacki, Będzin, Podzamcze 15. 684

TAPCZANY
otomany nowoczesne, leniwce klubowe, materace, kozetki, oraz przeróbki. Ceny konkurencyjne, dogodne warunki spłaty. Zakład tapicerski Franciszek Flak, Sosnowiec, ul. Orla 15. 687

MASZYNY
do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" i „Torpedo" 150 zł, „Rast Gaasera" 160 zł Singera jak nowe, damskie, męskie, cylindrowe, lewcramienne, mereżkarska, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 40 zł Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a 26 w podwórzu. 6044

FIRMA
Czesław Raciński, Sosnowiec, Warszawska 2 poleca wyroby szklane, porcelanowe, nakrycia stołowe i wszelkie artykuły użytku domowego Ceny konkurencyjne. 241

SPRZEDAM
dom okazyjnie z ogrodem w Zawierciu, ul. Senatorska 30. 675

BIAŁY TYDZIEŃ
W MAGAZYNIE BŁAWATNYM
M. KĘPIŃSKI
BĘDZIN
ul. Kołłątaja 36
Tania sprzedaż białych towarów. 494

PANI!
dbająca o wygląd swej linii — pasy, biustonosze nosi tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina", Sosnowiec, 3-go Maja 14. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 476

FARBY
lakiery, nitropolitura, pokost, olejne do studiów i plakatowe poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070 585

WANIEN
i nasiadówek sprzedaż, wynajem i zamiana — F-ma „Pełka", Limanowskiego 26. Telefon 617-56. 555

KAŻDA PANI
dbająca o elegancję ubiera się tylko w pracowni „Mary" Sosnowiec, Lwowska 3 Blok III m. 56. Przy pracowni prowadzi się wieczorowy kurs kroju, szycia, modelowania systemem paryskim. 79

SINGERA
maszyna gabinetowa, bębenkowa 5 szufladek nieużywana do sprzedania. Lwowska 3, 5 m. 45. 696

Tapczany
otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, kozetki, stoły, krzesła, przeróbki ceny niskie, warunki dogodne — Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63-106.

PIANINO
i fortepian okazyjnie tanio sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

SKLEP
kolonialno - delikatesowy śródmieście sprzedam natychmiast. Got. 3000. Wiadomość Administracja. 698

MEBLE
stołowe, sypialnie, sztuki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca
P. TOMCZYK
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.
Uwaga! Firma I. Tomczyk, 1-go Maja 14 nie ma nic wspólnego z moją Firmą.

KUPIĘ
małego rasowego szpica szczeniaka, wolę suczkę. Czeladź, ul. Będzińska 30 m. 4 dla L. S. 667

SPRZEDAM
tanio sklep rzeźniczy z urządzeniem. Piłsudskiego 74, Sosnowiec. 704

DO SPRZEDANIA
samochody używane: Fiat 508-ka, prawie nowa — 16.000 klm. — Adler, kabriolet, 24.000 klm. Studebaker, kareta, 50.000 klm. Oakland kabriolet, w dobrym stanie. Ditrich - Lorraine, po remoncie, — 7-osobowy, zdatny na taksówkę. Wiadomość: Sosnowiec skrzynka poczt. 75, tel. 62-666. 673

LOKALE

MIESZKANIE
4-pokojowe z wszelkimi wygodami w nowym domu w śródmieściu do wynajęcia od 1-go marca. tel. 62675. 660

2 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Limanowskiego 11. tel. 62-462.

SKLEP
z mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość — Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 527

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany osobne wejście. Miła 6. U gospodarza. 686

DO WYNAJĘCIA
2 i 4 pokoje z kuchnią wszelkie wygody. Wiadomość: Sosnowiec — Piłsudskiego 46.

2 POKOJE
kuchnia, służbowy, łazienka, wygody do wynajęcia. Piłsudskiego 21a. Dozorca wskaże.

POKÓJ
umeblowany, używalność kuchni, tanio wynajmę. Wiadomość Piłsudskiego 78, p. Krężlowa. 702

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, 1 z kuchnią ul. Wysoka 34. Wiadomość na miejscu w godzinach 16—18 706

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem w śródmieściu Sosnowca do wynajęcia. Sobieskiego 60-a. 709

CZTERY POKOJE
z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia w śródmieściu. Wiadomość: 1-go Maja 14. Telefon 62-464. 670

2 POKOJE
z kuchnią, możliwie z wygodami, poszukuje się w Sosnowcu. Cena przystępna. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Stały". 688

2 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: ulica Rudna 12. 690

DO WYNAJĘCIA
8 i 5 pokojowe mieszkania w centrum miasta, Dęblińska 7. Wiadomość telefon 61-589. 693

DO WYNAJĘCIA
od zaraz 3-ch pokojowe mieszkanie i lokale sklepowe. Wiadomość bloki Będzin — telefon 71-684 694

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu. Sosnowiec, Konrada 4. 691

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Już od 15 bm. zaczyna się
MIESIĄC PROPAGANDY
ŻELAZKA ELEKTRYCZNEGO

Każdy nabywca otrzymuje premię w postaci pledu.

Bliższe szczegóły i informacje w sklepie Elektrowni i na posterunku monterskim.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

RÓZNE

ZAWODOWI OGRODNICY!
Do wynajęcia zaraz duży ogród z mieszkaniem w Beskidach. — Zbyt warzyw zapewniony. Zgłoszenia telefon 71.948 codziennie. 607

LECZNICA
przychodnia „Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych. Sosnowiec 3-go Maja 81. 345

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2.

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec— 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 3536

PROSIMY
o przyjęcie tą panią, która była w sprawie wynajęcia lokalu. Orla 11-a. 676

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński
Sosnowiec ul. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26 tel. 618.82
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

OGŁOSZENIE
w sprawie bezpłatnego szczepienia dzieci, udających się na kolonie wakacyjne Zarząd Miejski w Sosnowcu podaje do wiadomości, — że wszyscy rodzice, mający zamiar wysłać swoje dzieci na kolonie wakacyjne letnie tak lecznicze jak i wypoczynkowe, muszą je poddać szczepieniom ochronnym przeciw błonicy, o ile nie były szczepione w 1937 roku i nie wykażą się odnośnym świadectwem. Powyższe szczepienia będą się odbywać w m. marcu rb. w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Teatralnej Nr. 4 codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 12 do godz. 14. 891

PRZYJMUJĘ
do szycia wszelkiego rodzaju suknie, oraz roboty trykotarskie, jak: kostiumy, suknie swetry. Sosnowiec, ul. Dolna 3 m. 3. Informacji udziela 1-go Maja 14 m. 8. 711

ZABAWĘ
taneczną urządzają Zawodowe Kursy Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu w dniu 19.II 38 r. w sali Gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego, ul. Dziewicza 4. Wstęp ściśle za zaproszeniami, uczniowie za okazaniem legitymacji. Dochód na ociemniałych. Zaproszenia można otrzymać w sekretariacie szkoły — Sosnowiec Piłsudskiego 14, tel. 62-498. 735

ZAKŁAD
grawersko - rytowniczy i pieczątkarski — artystycznie wykonuje: znaki sportowe, emaliowanie, gwoździe na sztandary, szyldy, tabliczki metalowe, plakietki itp. Antoni Pella Sosnowiec, Piłsudskiego. 697

GABINET KOSMETYCZNY „URODA"
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

NAJLEPIEJ WYPOSAŻONY I STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. —

Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wągry, prosaki, piegi. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczanie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel", „Pantahelion", „Vitalux".

Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów — Maqillage — Porady i wskazówki.
NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERICHEL"
NAKŁADANIE SZTUCZNYCH TRWAŁYCH RZĘS



„ARNOLD FIBIGER" — niech każdy pamięta
Przez lat 68 w służbie klienta
Kalisz, Szopena 9
(Dostawca Polskiego Radia, Konserwatoriów, Statków Morskich i Wytwórni Filmowych)
Skład Fabryczny Katowice
3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego). Tel. 320-39.

KINO „EDEN"
Wielki triumf największej śpiewaczki srebrnego ekranu **Jeanette Mac Donald**
MOTYL HISZPANSKI
Film, którego akcja rozgrywa się na tle wojen hiszpańskich
Jej partnerzy:
ALLAN JONES i WARREN WILLIAM
Pocz. I seansu o godz. 15.30

KINO ZAGŁĘBIE

SIMONE SIMON — aktorka, którą świat ogłosił geniuszem ekranu—w roli DIANY
JAMES STEWART — cudowny odtwórca roli CZIKA
w najpiękn. filmie o miłości, która była silniejsza niż śmierć
SIÓDME NIEBO
Czarowna, pełna sentymentu i poezji opowieść filmowa zachwyci wszystkich. Miłość zrodzona na dnie upadku i nędzy — łączy dwa serca...
Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA"
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu
dawn. Kino Palace

Potężny sensacyjny dramat z życia skazańców w słynnym amerykańskim więzieniu San Quentin
„Zbieg z San Quentin"
(UCIECZKA WIĘZNIA)
W roli głównej: **PAT O'BRIEN**
Treść równie silna jak w filmie „Jestem zbiegiem"
Film trzyma przez cały czas w niebywałym napięciu.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 82.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 2.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI